

KATOWICE, ulica Sobieskiego nr. 11

C. D.

Telefon: Katowice 959, 960, 961, 962. Adres telegraficzny: Redpol Katowice.
Oddział miejski ul. Marjańska 5, tel. 894.

Kraków, Karmelicka 9, Tel. 2383

Bielsko, ul. Mickiewicza 16, Tel. 1971.

Sosnowiec, ul. 3-go Maja 5a, Tel. 5-12

Rybnik, ul. Zamkowa 8 Tel. 27

Warszawa, Szpitalna 12, Tel. 105-79

Król. Huta, Zjednoczenia 2, Tel. 625

Konto P. K. O. KATOWICE 302 510 — P. K. O. KRAKÓW 405 078 — P. K. O. WARSZAWA 181 153.

Naczelny redaktor W. Zabawski.

Wydawca: Śląskie Zakłady Graficzne i Wydawnicze „Polonia” Sp. Akc. w Katowicach.

Hindenburg przybędzie na Śląsk niem.

UKŁAD „UBEZPIECZENIOWY” POLSKO-NIEMIECKI

Warszawa, 19. 12. (PAT.) W dniu 19 grudnia br. zostały wymienione w Warszawie dokumenty ratyfikacyjne układu polsko-niemieckiego, podpisane w Berlinie, dnia 24 stycznia 1927 r. o wykonaniu art. 312 (sprawy ubezpieczeń) traktatu wersalskiego. Wymiany powyższej dokonali w imieniu Polski i wolnego miasta Gdańska p. minister spraw zagranicznych Zaleski, ze strony Niemiec p. Ulrich Rauscher, poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Rzeszy niemieckiej w Warszawie.

NOWY ATACHE WĘGIERSKI W WARSZAWIE.

Budapeszt, 19. 12. (PAT.) Major sztabu generalnego Rudolf Andorka mianowany został atache wojskowym przy poselstwie węgierskim w Warszawie.

Berlin, 19. 12. (tel. wł. g.) Jak informują nas w kołach miarodajnych, prezydent Hindenburg nosi się z zamiarem

odwiedzenia w najbliższej przyszłości Śląska niemieckiego.

**Sołecamy
Wykwintne
Mydła
Sołeczone**

Nawskroś perfumowane

„Herkules”
„Samilijne”
„Lavendol”
„Sliczynowe”

Majde i Ska, Warszawa

LIGA NARODÓW PRZY PRACY.

Genewa, 19. 12. (wł. eu.) Komitet Gospodarczy Ligi Narodów na swym dzisiejszym posiedzeniu zajmował się opracowaniem programu konferencji statystycznej, która się ma odbyć w listopadzie przyszłego roku. Konferencja ta ma na celu opracowanie jednolitej metody prowadzenia statystyk. Ponadto Komitet Gospodarczy obradował nad sposobami współpracy pomiędzy Komitetem Gospodarczym Ligi Narodów a Międzynarodowym Związkiem Izb Handlowych. W dalszym ciągu postanowiono zaprosić do Genewy na marzec przyszłego roku przedstawicieli zainteresowanych w handlu skórami państw, celem tymczasowego porzucenia. Konferencja ta ma się odbyć jeszcze przed konferencją w sprawie zniesienia ograniczeń eksportu i importu, która zbierze się w lipcu przyszłego roku. Tymczasem utworzony został Komitet Rzeczoznawców, w skład którego wchodzi przedstawiciel Węgier, Danii i Holandii.

Liga Narodów stwierdziła

ŻE NIE CZUJE SIĘ ZWIĄZANA UCHWAŁAMI KONFERENCJI AMBASADORÓW W SPRAWIE WILNA — TAK TWIERDZI WALDEMARAS. — NOWY SOJUSZNIK LITWY: WŁOCHY.

Kowno, 19. 12. (tel. wł.) Prezydent Smetona wygłosił przemówienie, w którym zaznaczył, iż Litwa w Genewie odniosła zwycięstwo. Obecnie Litwa winna szukać sobie zagranicą sojuszników. Jednego takiego sojusznika Litwa już posiada, są nim Włochy. Waldemaras, który również wystąpił z wielkim przemówieniem, oświadczył, iż, jakkolwiek Rada Ligi Narodów uchwaliła zniesienie stanu wojennego Litwy z Polską, to jednak Litwa nie wyrzeknie się Wilna. Liga Narodów — ciągnął Waldemaras — stwierdziła, iż nie czuje się związana uchwałami Konferencji Ambasadorów z roku 1923. Jest to równoznaczne ze zniesieniem decyzji Konferencji Ambasadorów. Polska jest w chwili obecnej tem silniej związana moralnie, iż w Genewie obecni byli osobiście marszałek Piłsudski i Zaleski.

Gdy otrzymaliśmy po t. zw. historycznym posiedzeniu Rady Ligi Narodów tekst rezolucji Rady w sprawie litewskiej, wypowiedzieliśmy zaraz obawę, że kaznistyczna rezolucja genewska jest mglista w swej ogól-

nej treści, elastyczna w poszczególnych punktach. Wyraziliśmy wówczas zdziwienie, iż delegacja polska zgodziła się na włączenie do rezolucji Waldemarowskiego oświadczenia, iż rezolucja nie przesądza sprawy Wilna. Analogiczne zastrzeżenia i obawy wypowiedzieli wówczas publicyści prasy stołecznej. Wówczas sanacyjny „Kurier Poranny” oświadczył, iż ci, którzy podobne obawy wypowiadają, źle pojmują treść „jasnej, jak słońce i nieelastycznej, jak stal” rezolucji genewskiej. Jakkż okazuje się obecnie, iż ocena tej „epokowej” rezolucji, przez obóz narodowy była nader trafna.

Widzimy dzisiaj, iż twór dyplomacji ligowej potrafił sprytny pan Waldemaras tak po swojemu „pogłębić” i „rozszerzyć”, że doszedł wreszcie do przekonania, iż rezolucja Rady Ligi oznacza ni mniej, ni więcej tylko... przekreślenie istotnie o dziejowej doniosłości uchwały Konferencji Ambasadorów z roku 1923. Co znaczy taka interpretacja przez Litwę (a zresztą i przez Niemcy, ba! przez Pertinacsa w „Echo de Paris”) „rezolucji litewskiej” ostaniej sesji Ligi — mówić, zdaje się, byłoby zbytecznym.

Sapientii sat...

(Przypisek Redakcji).

Niemcy protestują przeciwko plakatowi z Hindenburgiem!

QUAI D'ORSAY ODRZUCA DELIKATNIE PROTEST.

Paryż, 19. 12. (tel. wł.) Rząd niemiecki złożył na Quai d'Orsay protest przeciwko plakatowi wyborczemu jednej z francuskich partji, przedstawiającemu Hindenburga, jako symbol militarystyki

niemieckiego. Francuskie ministerstwo spraw zagr. oświadczyło, iż chodzi tutaj o zwykły plakat wyborczy, do którego rząd niemiecki nie powinien przykładać wielkiej wagi.

Załoga zatopionej łodzi podwodnej

ŻYJE JESZCZE WE WNĘTRZU ŁODZI NA DNIIE OCEANU. — MOŻE JESZCZE UTRZYMAĆ SIĘ PRZY ŻYCIU KILKA GODZIN. — PRACA NAD URATOWANIEM ZAŁOGI.

Nowy Jork, 19. 12. (wł. eu.) Szereg okrętów oraz łodzi podwodnych pracuje w dalszym ciągu nad uratowaniem załogi zatopionej łodzi podwodnej S. 4. Nurek,

który dotarł do łodzi podwodnej, wyraził przypuszczenie, że załoga będzie mogła utrzymać się przy życiu jeszcze do jutra godziny 6 rano.

Czego Mussolini żąda od Francji?

UZNANIA PRZEWAGI WŁOSKIEJ NA ADRIATYKU. — OAZ W TUNISIE. — INTERWENCJI W STŁUMIENIU ANTYWŁOSKIEJ KAMPANII PRASY FRANCUSKIEJ.

Paryż, 19. 12. (tel. wł.) Jules Sauerwein pisze w „Matin”ie: „Żądania włoskie w sprawie śródziemnomorskiej łatwo były do uzgodnienia z polityką francuską, gdyby były to żądania natury geograficznej. Jednakże jeśli żądania te przeistaczają się w problemy natury politycznej, muszą być dokładniej sprecyzowane. W sprawie Tangeru gotową jest Francja ofiarować Włochom miejsce w międzynarodowym zarządzie Tangeru. W Tunisie Włochy otrzymać mogą jedną, lub dwie oazy. Żądanie Mussoliniego, co do przyznania Włochom supremacji na Adriatyku, a więc równocześnie na Bałkanach, są nader skomplikowane, aby Francja samodzielnie mogła je uznać, lub nie. Żądania w sprawie przyznania Włochom specjalnej „sfery wpływów”, żądania kolonialne i dotyczące polityki emigracyjnej, nie mogą być wyłącznie z Francją dyskutowane. Wszystkie te zagadnienia posiadają międzynarodowy charakter. Francja może skłonić swą prasę do zaniechania ostrych wystąpień przeciwko Włochom, ale nie może dla Włochów wydawać specjalnych dekretów prasowych.” „Echo de Paris” zaznacza, iż w przyszłości, gdyby np. Niemcy połączyły się z Austrią i gdyby w sprawie północnego Tyrolu Włochy sta-

nęły w konflikcie z Niemcami, przyjaźń francuska stałaby się Włochom nader potrzebna. Wobec Niemiec interesy Włochów i Francji są zbliżone, to też można szukać bazy do porozumienia.

Prześladowany parlament obraduje... w hotelu.

GUBERNATOR OKLAHOMA MOBILIZUJE SWA GWARDJE PRZECIWKO PARLAMENTOWI. — BIEDNE PARLAMENTY WSPÓŁCZESNE! — W AMERYCE NIE DZIEJE IM SIĘ LEPIEJ.

Oklahoma, 19. 12. Prześladowany przez dyktatorskiego gubernatora parlament stanu Oklahoma odbył posiedzenie w hotelu, bowiem gmach parlamentu został obstawiony wojskiem. Posłowie wysunęli przeciwko gubernatorowi zarzuty o

korupcję i skandaliczne podporządkowanie się polityce swej sekretarki, którą już obecnie nazywają w Ameryce „Rasputinem w sukni”. Gubernator ogłosił mobilizację swej gwardji, aby uniemożliwić zbieranie parlamentu bodaj w hotelu.

Nawet Rada Państwa Rzeszy

LEKA SIĘ PRZYZNAĆ OLBRYZMIE KREDYTÓW RZADOWI BERLIŃSKIEMU NA ZERÓJENIA LĄDOWE I MORSKIE.

Berlin, 19. 12. (tel. wł.) Rada Państwa odrzuciła dzisiaj na wniosek rządu pruskiego kredyty na pierwszą ratę na budowę nowego wielkiego krążownika w

sumie 93 milionów marek oraz cały szereg kredytów na Reichswehrę w sumie 63 milionów mk.

S. p. Agentów

naszego pisma prosimy, celem

ustalenia wysokości nakładu

święteczn. numeru

„Solonji”

o natychmiastowe zawiadomie-

nie o Hotel potrzebnych

na święta egzemplarzy.

Administracja

„Solonji”

Inwazja „sanacji” w Cieszyńskie.

Wczorajsza „Polska Zachodnia” przyniosła wiadomość o akcesie ks. Londzina do obozu sanacji, względnie przyłączeniu się jego do t. zw. Narodowego Chrześcijańskiego Zjednoczenia Pracy. Wiadomości tej trudno dać nam wiarę, gdyż przypomina nam sobie, że niedawno jeszcze ks. prałat Londzin uroczyście oświadczył, że z obozem sanacji nie pójdzie, a nadto przypomina nam sobie, co organ Zw. Śląskich Katolików, „Gwiazdka Cieszyńska” przed niedawnym czasem pisała, wypowiadając się za koniecznością zgrupowania się około sztandaru czysto-katolickiego, ze względu na wzrost prądów antykościelnych, które z potęgającą siłą wdzierają się w polskie życie publiczne. W tym celu głównie został wskrzeszony Związek Śląskich Katolików, aby w Cieszyńskim czuwać nad interesami tak Kościoła katolickiego, jak też nad interesami ludności katolickiej, co organizacja ta tembardziej uważa za swój cel, jako, że istnieje w tej części województwa, w której obok katolików znajduje się w poważnej ilości także polska ludność protestancka.

Od owych oświadczeń i zapewnień nie się tymczasem nie zmieniło, a nie przypuszczamy, by wizyty p. wojewody Grażyńskiego i Grzesika u ks. Londzina miały odnieść ten skutek, by w tak zasadniczych kwestiach mogły nastąpić jakiegokolwiek uchylenia.

Zresztą z temi wszystkimi zastrzeżeniami wobec obozu sanacji i tego, co on reprezentuje specjalnie w dziedzinie religijnej — o ile wiemy, solidaryzowało się z ks. prał. Londzinem całe duchowieństwo katolickie w Cieszyńskim, i nie sądzimy, aby w stanowisku duchowieństwa nastąpił jakiś nagły przewrót.

Czemby był on usprawiedliwiony? — Czy tem, że sanacyjne Zjednoczenie Pracy przybrało nazwę „Chrześcijańskiego”? — Mogło się nazwać nawet „Katolickiem”. Nazwa przecież jednak nie mówi, gdyż na treść programów poszczególnych obozów politycznych składają się ludzie i to, w co oni wierzą i jakie mają dalsze zamiary i cele. A te cele się nie zmieniały. Przecież niedawno, bo jeszcze 4 b. m. w obradach Rady Naczelnej Związku Naprawy Rzeczypospolitej, które odbyły się w Warszawie, brali udział nasi czołowi sanatorzy śląscy, pp. Grzesik, Przedpełski i redaktorzy Rumun i Kapuściński. Brali tam udział w dyskusji i uchwałach. Nigdy nie należy zaś zapominać, że organami tego obozu politycznego są pisma takie, jak „Głos Prawdy” i „Epoka”, pisma, które nie żenują się pisać o kościele i duchowieństwie w sposób, budzący wstępną i wierzących katolików. Po wydaniu znanego listu pasterskiego, półrocznika „Epoka” pisała zgrzybliwie, a zarazem z wszelkim brakiem uszanowania dla polskiego episkopatu:

„Widać dostojnicy kościoła mają zwyczaj przemawiania w sposób wieloznaczny i niedostępny dla zwykłych śmiertelników, skoro każda ich enuncjacja wywołuje tyle nieporozumień i wymaga specjalnych prac komentatorskich”.

Jeszcze szczerze pisał „Głos Prawdy” w nr-ze 52:

„Precz z władztwem czarnych sutan w szkole, w urzędzie, w obyczajach naszych — w małżeństwie i polityce”.

Chyba dość wyraźnie. Dość wyraźnie, aby uświadomić sobie, czego możemy się spodziewać od obozu, którego organy tak bez żenady piszą. Zresztą nie tylko piszą, ale też przygotowują się do wprowadzenia w życie tego wszystkiego, co znajduje się w ich programach już ogłoszonych, albo na razie w szczegółach utajonych. Na ostatnim posiedzeniu Rady Naczelnej Związku Naprawy Rzeczypospolitej, w którym — jak pisaliśmy — brali udział czynni nasi sanatorzy śląscy, między innymi z aparatem przyjęto znany projekt rządowy, dotyczący ustroju szkół powszechnych i średnich, wraz z jego zamierzeniami w kierunku programowo wychowawczym, z podkreśleniem, że się uznaje konieczność potrzebnych w nim poprawek według tez, uchwalonych na zjeździe delegatów Związku polskiego nauczycielstwa szkół pow-

szecznych, znanej radykalnej organizacji nauczycielskiej. Na tym zjeździe nauczycielskim z dnia 1 listopada, zarzucono projektowi rządowemu, że czyni on zbyt wiele kompromisów z dotychczasowym stanem ustroju szkolnego. Wiadomo jest, że odnosi się to do tego, że projekt rządowy nie uwzględnił w całości żądań naszych radykałów z kół nauczycielskich, którzy domagają się zupełnego zeświecczenia szkoły powszechnej i usunięcia z niej katechetów i nauki religii. Na tym samym zjeździe nauczycielskim wybrano specjalną komisję dla naprawy programów szkolnych. Można się domyślić, w jakim kierunku ta „naprawa” ma pójść.

List pasterski wyraźnie powiada: „Od nich (kandydatów) domagać się macie, by w przyszłym sejmie i senacie bronili praw i wolności Kościoła, nierozzerwalności węzła małżeńskiego, wpływu religii na wychowanie fizycz-

ne i wpływu ewangelii na cały ustrój społeczny...”

Czy można przypuszczać, by nasi sanatorzy śląscy, biorący udział w warszawskich zjazdach Związku Naprawy Rzeczypospolitej i zjazdach radykalnego nauczycielstwa, zastosowali się do tych wskazań, które księże biskupi wystosowują pod adresem kandydatów na mandaty poselskie i senatorskie? — Nigdy temu nie uwierzmy i dlatego powtarzamy raz jeszcze: trudno nam uwierzyć, by ks. prałat Londzin i duchowieństwo katolickie w Cieszyńskim i działający tam a posiadający za sobą tak zaszczytne tradycje „Związek Śląskich Katolików”, mogli pójść razem w akcji wyborczej z obozem sanacji moralnej. Może mogłoby to być połączone z pewnymi korzyściami dla Cieszyńska i Cieszyńskiego, korzyściami materialnymi — jednak straty moralne z tego załamania się byłoby niewątpliwie o wiele gorsze i groźniejsze dla dalszego rozwoju naszych stosunków.

W. Z.

Zima szaleje w Europie!

NIESLYCHANE MROZY WE WŁOSZECH! — WE FLORENCJI TEMPERATURA — 40 STOPNI!

Medjolan, 19. 12. (wł. eu.) We Włoszech zapanowała nieznaną tam niską temperaturą. W Genui trzy osoby, które nocowały na dworze, poniosły śmierć wskutek zmarznięcia. W Neapolu spadł

MROZY W ANGLJI

Londyn, 19. 12. (PAT.) W całym kraju panują mrozy. W wielu punktach kraju, a zwłaszcza w północnej Anglii spadł obfity śnieg.

Warszawa, 19. 12. (PAT.) Silne mrozy, które mają obecnie miejsce na całym prawie obszarze Polski utrudniają w znacznym stopniu ruch pociągów zarówno osobowych jak i towarowych. Pociągi pociągów osobowych przychodzą do miejsca swego przeznaczenia ze znacznym nieraz opóźnieniem. Mrozy od-

bilny śnieg. Również tam znaleziono nad ranem kilka nawpół zmarzniętych osób, które nocowały pod gołym niebem. W Apulji śnieg leży na metr wysoko. W Florencji zanotowano temperaturę — 40 st.

bijają się fatalnie na sprawności pracy przetokowej, na czem oczywiście cierpi regularność ruchu osobowego. Ostatnie depeze, jakie nadeszły z poszczególnych dyrekcji kolejowych, donoszą, że w niektórych liniach wąskotorowych wstrzymany został wskutek zawieruchy śnieżnej całkowity ruch a nawet na liniach szerokotorowych grzeźna pociągów, tak, że musiano użyć plugów odśnieżnych. Miało to miejsce zwłaszcza w dyrekcji radomskiej, wileńskiej, stanisławowskiej i gdańskiej

200 000 nowych mieszkań w r. 1928

ALÉ W NIEMCZECH.

Berlin, 19. 12. (tel. wł.) Centrum złożyło w sejmie pruskim wniosek, domagający się od rządu podniesienia budowlanych kredytów z 200 milionów na 500 milionów marek w celu wybudowania w roku 1928 za tę sumę conajmniej 200 000

mieszkań. Wniosek zaznacza, iż jeśliby rząd nie był w możności w takiej mierze podnieść kredytów budowlanych, natenczas winien uciec się do zaciągnięcia pożyczki budowlanej.

STRESEMANN JEDNAK SPOTKA SIĘ Z WALDEMARASEM.

Berlin, 19. 12. (wł. eu.) „Berliner Tageblatt” donosi, że w pierwszej połowie stycznia nastąpi spotkanie Stresemanna z Waldemarasem. Obaj ministrowie mają omówić kwestję niemiecko - litewskiego traktatu handlowego.

KATASTROFA KOLEJOWA.

Gdańsk 19. 12. (PAT.) Wczoraj przed poł. wskutek pekięcia szyn kolejowych wyjechało się w porcie tutejszym 13 wagonów pociągu towarowego, z których trzy załadowane były rudą żelazną. Ojlar w ludziach nie było.

PROPAGANDA ZA REWIZJĄ PLANU DAWESA.

Berlin, 19. 12. (tel. wł.) Propaganda niemiecka zrecnie wszystkie ostatnie sprawozdanie Parkera Gilberta w kierunku zwolnienia międzynarodowej konferencji finansowej, która ma operować się na niektórych ustępach sprawozdania Gilberta wypowiedziały się za rewizją planu Dawesa.

NA NOWY ROK UKAŻE SIĘ ENCYKLIKA PAPIESKA.

Tak twierdzą w kołach watykańskich. Rzym, 19. 12. (wł. eu.) Na dzisiejszym konsyсторzu Papięz ogłosił nominację kardynała Frühwirtha na kanclerza Kościoła rzymskiego. Ponadto Papięz wygłosił krótkie przemówienie, którego treść dała powód do przypuszczenia, że z okazji przyjęcia świątecznego, Ojciec św. wygłosi większe przemówienie lub też na Nowy Rok ukazuje się encyklika papieska.

BARBARZYŃSTWA KOMUNISTÓW W CHINACH.

Hong Kong, 19. 12. (PAT.) Ruch komunistyczny, jakkolwiek stłumiony w Kantonie, rozwija się jeszcze w różnych okolicach prowincji Szantung. Dziesiątki tysięcy uchodźców z tych okolic napływa do Hong Kongu. Uchodźcy ci opowiadają o straszliwych scenach masowych rzezi orar tortur, dokonywanych przez komunistów w wielu miejscowościach.

NAJSILNIEJSZA STACJA W EUROPIE.

Berlin, 19. 12. (wł. eu.) Jutro otwarta zostanie nowa radiostacja w Königswusterhausen. Będzie to najsilniejsza stacja europejska o sile 100 kilowatów. Dotychczasowa stacja w Königswusterhausen mianowicie posiadała tylko siłę 9 kilowatów. Sztaby żelazne, do których przymocowane są anteny, mają 200 m. wysokości. Nową radiostację będzie można słyszeć w całej Europie.

SOWIETY NIE UZNAJĄ RZĄDU W NANKINIE.

Moskwa, 18. 12. (PAT.) W odpowiedzi na notę rządu nankińskiego w sprawie zerwania stosunków dyplomatycznych z sowietami Cziczerin zaznaczył, że władze sowieckie nie uznają nigdy rządu narodowego w Nankinie. Sprawy dotyczące polityki zagranicznej Chin należą do kompetencji rządu w Pekinie i że nota nankińska jest tylko rezultatem samowoli generałów chińskich którzy nieprawnie przywłaszczyli sobie władzę. Dalej Cziczerin protestuje przeciwko twierdzeniu, że instytucje sowieckie w Chinach prowadziły akcje rewolucyjną. Rząd narodowy w Nankinie wydał rżkaz zamknięcia filij Dalbanku Sowportofu oraz wszystkich sowieckich organizacji handlowo-bankowo-komunalnych. Urząd policyjny otrzymał polecenie czuwania nad wykonaniem tego rozkazu.

WIADOMOŚCI O KRYZYSIE CZESKIM NIEPRAWDZIWE.

Warszawa, 18. 12. (PAT.) Poselstwo republiki czechosłowackiej komunkuje: Poselstwo republiki czechosłowackiej jest upoważnione przez ministerstwo spr. zagr. do oświadczenia, że wszystkie wiadomości o jakiegokolwiek zmianach w tonie rządu czechosłowackiego wskutek choroby prezesa rady ministrów Szwehli, nie odpowiadają rzeczywistości. Premier Szwehla wprawdzie zaniemógł, choroba jego nie jest jednak tak poważna, aby miała pociągnąć za sobą pewne zmiany.

Nie zwlekajcie na ostatnią chwile!

Zamówienia na

koszyki gwiazdkowe

przyjmuje:

W. Nowakowski

Katowice

!! Olbrzymi Wybór !!

Delikatesy • Dziczyna

Wódki • Wina • Szampany • Likieri

krajowe i zagraniczne.

Tel. 7-27, 7-29, 4-95. Ul. 3-go Maja 23.

PRACODAWCY KONFERUJĄ Z ROBOTNIKAMI.

Berlin, 18. 11. (wł. u.) Minister Pracy Rzeczypospolitej zaprosił na lutro na konferencję przedstawicieli pracodawców i robotników przemysłu żelaznego, celem ostatniej próby porozumienia. Jeżeli do porozumienia nie dojdzie, wówczas wyrok Sadu Rozjemczego stanie się prawomocny.

BOMBA W KOSZARACH.

Białogród, 19. 12. (wł. eu.) Z Monastaru donoszą, że ostatniej nocy w koszarach żandarmerii eksplodowała bomba. Wskutek eksplozji dwóch żołnierzy zostało zabitych, dwóch zaś ciężko rannych. Ze względu na to, że rannych do ad przesłuchać nie było można, nie wiadomo, czy zachodzi nieszczęśliwy wypadek, czy też zamach.

TAJNY KONSYSTORZ W WATYKANIE

Rzym, 19. 12. (PAT.) (Stefani) Ojciec św. odbył dziś rano tajny konsyсторz w celu mianowania nowych kardynałów, którym zostali: wizytator apostolski w Indiach wschodnich Lepicier, arcybiskup w Quebecu — Rouleau, arcybiskup w Besancon — Binet, arcybiskup w Toledo — Segura y Saeuz, arcybiskup w Ezstergoim — Szeredyi. Papięz wygłosił krótkie przemówienie, w którym oddał hołd pamięci wybrańcom położonych zasług kardynałów, zmarłych bądź w siedzibie episkopatu, bądź w kurii biskupiej. Najcięższą stratą było zrzeczenie się godności kardynalskiej przez kardynała Billota, który powrócił do szeregów Towarzystwa Jezusowego. W piśmie, zgłaszającym dymisję kardynał Billot przedstawił powody tak szlachetne i wzniosłe i przytoczył okoliczności tak poważne, że po głębokim zastanowieniu i modłach Papięz uznał za właściwe przyjęcie dymisji. Przemówienie swe zakończył Ojciec św. obwieszczeniem mianowania owych kardynałów.

MILIARD DOLARÓW DLA ROLNICTWA.

Naturalnie... w Ameryce. Waszyngton, 19. 12. (wł. k.) W senacie amerykańskim, senator Borah wysąpił z projektem prawa w sprawie utworzenia korporacji, której zadaniem byłoby udzielanie takich kredytów rolnictwu. Korporacja miałaby posiadać kapital w sumie 1 miliard dolarów.

WOLNY WYBÓR LEKARZA W KASACH CHORYCH!

Domaga się tego ogólnopolski Zjazd Lekarzy w Krakowie.

Kraków, 19. 12. (PAT.) Wczoraj odbyło się tutaj w sali Towarzystwa Lekarskiego przy ul. Radziwiłłowskiej walne zebranie Związku Lekarzy Państwa Polskiego przy udziale 150 delegatów. Delegaci reprezentowali okręgi: wielkopolski, warszawski, wołyński, łódzki, lwowski i krakowski oraz obwody chrzanowski, sarnocki, ostrowiecki, zamojski, olkuski, radomski, lubelski, koński i kaszubski. Na zebranie przybyli przedstawiciele władz dowódca O. K. 5 gen. Wróblewski, prezydent miasta i inni. Zjazd otworzył prezes zarządu głównego dr. Orłowski z Warszawy. Obradom przewodniczył prof. Ciechanowski. Wysłano telegram hołdowniczy do Prezydenta Rzeczypospolitej, poczem przystąpiono do obrad. Uchwalono szereg wniosków, zmierzających do ulepszenia ubezpieczeń społecznych, uchwalono zasadę wolnego wyboru lekarza w Kasach Chorych w zamian obowiązującego obecnie systemu ambulatornego. Zjazd zakończył się w godzinach wieczornych.

Odezwa

ZARZĄDU GŁÓWNEGO NARODOWEGO ZWIĄZKU POWSTAŃCÓW I BYŁ. ŻOŁNIERZY DO WSZYSTKICH POWSTAŃCÓW I BYŁYCH ŻOŁNIERZY

Koledzy!

Zbliża się czas wyborów do Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej. Tworzyć się będzie szereg list wyborczych, które po większej części wysuwać będą pewne hasła partyjne.

Przed nami członkami Narodowego Związku Powstańców i Byłych Żołnierzy stoi bardzo trudne i odpowiedzialne zadanie, na kogo głosować mamy. Zagadnienie to dla nas jest tembardziej trudne do rozwiązania, iż jesteśmy stowarzyszeniem apolitycznym i bezpartyjnym i jako takie, partyjnym jakimś hasłem nie holdujemy.

W tej jednak ciężkiej chwili, kiedy sumienia nasze trwożą się, by nie popełnić błędów i czynu przeciwnego dobru naszej ukochanej Ojczyzny, Opatrzność sama ze słała nam wskazówkę: w postaci „Listu Pasterskiego Najprzewielebniejszego Episkopatu Polskiego.

Dla nas bowiem, którzy słowem i czynem podkreślamy na każdym kroku miłość i przywiązanie do Kościoła katolickiego, a zasady etyki chrześcijańskiej są drogą sercom naszym — odezwa Biskupów Polskich jest nie tylko wskazówką — ale musi być i rozkazem. Rozkazem — by pójść do urny wyborczej z tymi, którzy hasło katolicyzmu i obrony zasad chrześcijańskich najwidoczniej na swoim sztandarze umieścili i o których wiemy że sztandar ten z wypisanym na nim hasłami nie jest czczym frazesem i maską obłudną, lecz potrzebą ich dusz i pierwiastkiem ich poczynań.

Takimi zaś ludźmi u nas na starym Śląsku Piastowym są to jednostki i masy, które gromadzą się w „Śląskim katolickim bloku ludowym”, który idzie do urny wyborczej w myśl zasad Listu Pasterskiego.

Z nimi pójdziemy i my powstańcy i byli żołnierze, bo takim jest nasz obowiązek, poddyktowany przez nasze sumienie polskie i katolickie.

Zarząd Główny

Narod. Związku Powst. i b. Żołnierzy.
Wincenty Karski, Stanisław Krzyżowski
Wojciech Sosiński, Henryk Halfar, Henr
Chmiel, Jan Brodniewicz, Józef Stateczny
adwokat Henryk Kozakowski, Ryszard

Wydra, Franciszek Pudelko, Paweł Sprot
Kazimierz Bystrowski, Bolesław Borzym
Ful Piotr, Benisz Wilhem, Błda Wiktor
Borowy Stanisław, Wypior Bernard
Misz Wiktor.

— x —

Już w wczorajszej „Polonii” podaaliśmy przebieg II. Ważnego Zjazdu Delegatów Kół Narodowego Związku Powstańców i Byłych Żołnierzy, dziś zapodaemy dodatkowo, że na członków honorowych Zjazdu zamianował jeszcze następujących: p. Józefa Kahlonka z Szarleja, ks. Henryka Jośkę z Godul, p. Edmunda Andrzejewskiego, aptekarza z Godul oraz p. Szeligę Kleofasa kupca z Małej Dąbrówki, ks. Przechosza Piotra Kłmka z Łąki.

Wysłane zostały następujące telegramy holdownicze:

Pan Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej
Ignacy Mościcki

Warszawa.

II. Ważny Zjazd Delegatów Kół Narodowego Związku Powstańców i B. Żołnierzy, obradujący w niedzielę dnia 18 grudnia br. w Katowicach, przesyła Panu Prezydentowi wyrazy najgłębszej czci i holdu, oświadczając zarazem, że Związek jako karna organizacja półwojskowa zawsze stać będzie wiernie na straży polskiej płacówki kresowej na Śląsku.

Marszałek Zjazdu Wojciech Korlanty.

J. E. Ks. Biskup Arkadiusz Lisiecki

Katowice.

Z okazji II. Ważnego Zjazdu Delegatów Kół Narodowego Związku Powstańców i Byłych Żołnierzy, który się odbył w niedzielę dnia 18 grudnia br. w Katowicach, delegaci kół przesyłają J. E. wyrazy najgłębszej czci oraz holdu synowskiego dla J. E. Arcybiskupa Diecezji Śląskiej. Jako wyraznie katolicka organizacja półwojskowa, zawsze wiernie stać będzie w obronie wiary świętej i Kościoła katolickiego.

Marszałek Zjazdu Wojciech Korlanty.

J. E. Prymas Polski Kardynał Aug. Hlond

Poznań.

Z okazji II. Ważnego Zjazdu Delegatów Kół Narodowego Związku Powstańców i Byłych Żołnierzy, odbytego w dniu 18 grudnia br. w Katowicach, delegaci kół przesyłają Jego Eminencji wyrazy najgłębszej czci oraz holdu synowskiego. Jako wyraznie katolicka organizacja półwojskowa zawsze wiernie stać będzie w obronie wiary świętej i Kościoła rzymsko-katolickiego.

Marszałek Zjazdu Wojciech Korlanty.

—★—



Dla mamusi Alboril!

Dochody i rozchody Skarbu Śląskiego

ZA PIERWSZE 8 MIESIĘCY OKRESU BUDŻETOWEGO. — WZROST DOCHODÓW WYNOŚI 44 PROC. — ZAGADKOWY NADMIAR WYDATKÓW.

Na ostatnim posiedzeniu Komisji Budżetowej Sejmu Śląskiego, na żądanie tejże Komisji przedstawiciel wydziału skarbowego przedstawił dochody i rozchody Województwa Śląskiego za czas od 1-go kwietnia br. do końca listopada, a więc za okres 8 miesięcy. Dochody te wynoszą za ten czas w okrągłych cyfrach 65 milionów zł. Rozchody wojewódzkie natomiast wynoszą okrągłe 60 milionów zł. oraz na poczet tangenty do Warszawy w zaokrągleniu 5 milionów zł., razem równie 65 milionów zł.

Według uchwalonego przez Sejm Śląski preliminarza budżetowego na rok bieżący dochody całościowe miały wynosić okrągłe 68 400 000 zł., rozchody również niewiele więcej. Tymczasem, jak widzimy, w ciągu pierwszych 8 miesięcy wyniosły one już przeszło 65 milionów zł. Ponieważ i następne 4 miesiące nie będą gorsze, niż poprzednie, tembardziej, że w grudniu będą wykupywane świadectwa przemysłowe, które conajmniej przyniosą 2,5 mil. zł., przeto można śmiało przypuszczać, że dochody skarbu Śląskiego do końca marca nast. roku, tj. do końca roku budżetowego przyniosą około 98 milionów zł. Faktyczna zatem nadwyżka dochodów nad preliminowanymi wyniesie okrągłe 30 milionów zł., czyli 44 proc. Jest to więc bardzo dodatni objaw, wykazujący z jednej strony coraz to większą siłę płatniczą naszych podatników, z drugiej zaś stale ulepszającą się sprawność naszej administracji skarbowej.

Jak wyżej się powiedziało, preliminowane rozchody Województwa Śląskiego wynoszą okrągłe 68 400 000 zł. W rozchodach tych niema tangenty dla Rządu Centralnego. Dzielać powyższą kwotę przez 12 miesięcy, wydatki jednego miesiąca wynoszą 5,7 milionów zł. Tymczasem jak z zestawienia wydziału skarbowego wynika, wydatki Województwa Śląskiego, nie licząc tangenty, wynoszą w ciągu pierwszych ośmiu miesięcy 60 milionów zł. Miesięcznie wydano zatem 7,5 mil. zł. Ponieważ uchwalone ustawa skarbową wydatki Województwa Śląskiego na rok bież. wynosić mają 68,4 miliony, zaś w pierwszych ośmiu miesiącach wydatkowano aż 60 miljon., przeto na pozostałe 4 miesiące pozostaje do wydatkowania tylko okrągłe 8,5 miliona zł., czyli, że na jeden miesiąc po 2,1 miliona zł. Ponieważ jednak same pobory urzędników, opłacanych ze skarbu Śląskiego, wynoszą miesięcznie okrągłe 3 miliony zł., przeto niema mowy o tem, ażeby pozostałymi do dyspozycji 8,5 milionami można gospodarzyć przez grudzień, styczeń, luty i marzec.

Ponieważ wydatki osobowe, a więc pobory w ciągu roku budżetowego prawie że wcale nie wzrosły — były one bowiem preliminowane dosyć dokładnie — więc ten olbrzymi wzrost wydatków, ponad preliminowane, mógł być dokonany tylko na poczet wydatków innych, rzeczowych. Z drugiej zaś strony wiemy, że p. wojewoda Śląski oświadczył kategorycznie, że żadnych wydatków ponad te, które ustalone zostały w Śląskiej ustawie skarbowej, być nie może, gdyż wszystką nadwyżkę przekazywać musi jako tangente do Warszawy.

Jeśli w podanych liczbach Komisji Budżetowej nie zaszedł żaden błąd, to licząc wydatki za grudzień, styczeń, luty i marzec — skromnie biorąc, po 4 miliony zł. miesięcznie — co uczyni 16 milionów zł., oraz doliczając wydatki za pierwsze 8 miesięcy 60 milionów zł. — otrzymamy do końca roku budżetowego ogólną kwotę wydatków na 76 milionów zł. Czyli, że budżet zostałby przekroczony o okrągłe 8 milionów zł. Jeśli tak jest, to trudno zrozumieć, dlaczego przekracza się ustawę skarbową, skoro nadwyżki mają iść jako tangenta do Warszawy. Jeśli zaś ustawę tę się przekroczyło, względnie przekroczy, dlaczego nie wnosi się do Sejmu Śląskiego ustawy o kredytach dodatkowych? Jeśli wydatki być muszą, albo też, jeśli je się robi ponad budżetową ustawę skarbową, to winny one być koniecznie pokryte dalszymi ustawami.

Z drugiej zaś strony trudno nam zrozumieć, jak wydział skarbowy może wypłacać ponad to, co jest uchwalone ustawą skarbową, skoro w dodatku p. wojewoda sam oświadczył, że wszelka różnica i nadwyżka, jaka powstaje pomiędzy faktycznymi wpływami a ustalonymi ustawą skarbową wydatkami, musi być odesłana jako tangenta do Warszawy. Ciekawi więc jesteśmy wyjaśnienia tej tak ważnej dla Śląska sprawy.

„Radioświat”

Właśc: Jerzy Simon, wejście przez podwórze
Katowice, ulica 3-go Maja 36
APARATY REPARATURY
CZĘŚCI RADJ. PRZEPUDOWY
Własne laboratorium radjotechn

NAJLEPSZE KSIĄŻKI!
ZADĄC BEZPL. PROSPEKTÓW WARSZ. KREDYTOWA 1.

Wyjazd Komisarza Demobilizacyjnego w sprawie 8-godz. dnia pracy do Warszawy.

W ub. sobotę w Katowicach odbyła się ponownie konferencja przedstawicieli Chrześcijańskich Zw. Zaw. u Komisarza Demobilizacyjnego p. inż. Galota na temat wprowadzenia z dniem 1 stycznia 8-godz. czasu pracy w hutnictwie Śląskiem.

Po zreferowaniu sprawy i po wyszczególnieniu kolejno w rachubę wchodzących kategorii robotniczych przez p. Musioła, oświadczył Komisarz Demobilizacyjny, że w tej sprawie wyjeżdża w poniedziałek do Warszawy.

Z pertraktacji wynikało, że przy niektórych kategoriach, jak np. wykonywaniu reparatur przy piecach lub wykonywaniu pracy w miejscach, napełnionych gazami trującymi, pyłem, jak w młynach itp. nie przewiduje się wielkich trudności co do uzyskania 8-godzinnego dnia pracy. Stwierdzono, że zaprowadzone długie przerwy, da się usunąć również u prażalników blendy.

Zaniepokojenie wśród hutników spowodowały dotychczasowe płace i stawki godzinowe u robotników, pracujących 10 godzin, zostały obniżone tak, że robotnik pracujący 10 godzin nie jest lepiej wynagradzany od robotnika równowartościowego, pracującego 8 godz. Niemcy pod

tym względem sprytniej postępują, gdyż placą robotników za przepracowaną 9-tą godzinę — 15 proc., a za 10-tą godzinę — 20 proc. dodatku do godzinowej stawki, aby zatuszować przedłużenie czasu pracy.

P. inż. Gallot oświadczył, że nie można zwracać uwagi na to, co robią Niemcy, gdyż w Polsce istnieje ustawa o 8-godzinnym czasie pracy i władze dołożą wszelkich starań, aby robotnik Śląski z tej ustawy mógł korzystać.

Żywić można więc nadzieję, że przysła konferencja, o której Komisarz Demobilizacyjny natychmiast po swoim przyjeździe, przedstawił Centrali Ch. Z. zawiadomi, usunie żale naszych hutników.

O UREGULOWANIE AKORDÓW DLA CYNKARZY I PRAŻALNIKÓW.

Po przeprowadzeniu ogólnej podwyżki zarobkowej dla robotników w cynkowniach i prażalnicach, pozostały jeszcze do ustalenia odpowiednio do ogólnej poprawy, stawki akordowe powyżej wymienionym robotnikom.

Na ostatnich pertraktacjach w Wydziale Fachowym z przedstawicielami Chrześcijańskich Związków Zawodowych oświadczył przedstawiciel Związku Pracodawców, że projekt robotników przewiduje ogólną podwyżkę zarobkową, czemu się pracodawcy sprzeciwiają. Pracodawcy są skłonni przeprowadzić pewne zmiany stawek akordowych dla prażalników przy uwzględnieniu prażenia blendy (Abrostungsgrad), jednak według nich t. zw. cyfra wydajności (Sollleistung) powinna obowiązywać nadal. Z tem pracodawcy sprzeciwiają się obniżeniu cyfry wydajności dla prażalników projektu, dotyczącego zarobku cynkarzy. Jak oświadczyli, przyjąć nie mogą, ponieważ uważają, że robotnicy z ostatniej ogólnej podwyżki zarobków muszą być zadowoleni. — Ze robotnicy są innego zdania, świadczy o tem to, iż na ogólne żądanie poszczególnych oddziałów. — Centrala Ch. Z. z zarobki dla robotników zatrudnionych w hucie mealu na dzień 1 stycznia 1928 r. wypowiedziała.

Posiedzenie Wydziału Fachowego zostało odroczone do przyszłego tygodnia.

NORA 2130

NAJL. PIZE RADIOPARATY
NAJLEPSZE SŁUCHAWKI

Właścicielstwa podaręcy na Gwardyc

Najpóźniej jutro należy dać tekst do ogłoszenia w świątecznym Nrze „Polonii”!



Przeciwno brukowej prasie.

PROFESOROWIE UNIwersYTETU JagIELońskiego PRZECIw „IL. KurJERowi CODZ.”.

Wydział państwowej rady ochrony przyrody zwraca się do nas z prośbą o zamieszczenie następującego komunikatu:

Wobec zamieszczonej w Nrze 347 „Ilustrowanego Kurjera Codziennego” z dnia 17 b. m. notatki p. t. „Nadużycie mikrofonu radiostacji krakowskiej”, w której w sposób zgoła niedopuszczalny, obraźliwy i nieprzyzwoity zaatakowano dra Mariana Sokołowskiego, członka i sekretarza państwowej rady ochrony przyrody, niżej podpisani członkowie Wydziału Rady oświadczają:

Podpisani wyrażają redakcji „Ilustrowanego Kurjera Codziennego” swe oburzenie z tego powodu, że w notatce swej, nie polemizując ani słowem z rzeczowymi wywodami prelegenta, napadła go osobiście w tak niesłychany sposób.

Odczyt dra Mariana Sokołowskiego, chociaż nie był oficjalną enuncjacją państwowej

rady ochrony przyrody, jednak jest podpisanym znany i zgodny z ich intencją odpierniania nieuzasadnionych zarzutów prasę i doświadczenia społeczeństwa o wadze i doniosłości sprawy ochrony przyrody.

Podpisani są zdania, że dr. Marian Sokołowski odczytem swoim nie dał powodu redakcji „Ilustrowanego Kurjera Codziennego” do tak nieprzyzwoitej i obraźliwej reakcji.

Odczyt dra Mariana Sokołowskiego wywołany został szeregiem artykułów w „Ilustrowanym Kurjerze Codziennym”, skierowanych pośrednio lub bezpośrednio przeciw działalności państwowej rady ochrony przyrody.

Dr. Władysław Szajer, prof. Uniw. Jagiell. Dr. Walery Loetel, prof. Akad. Gór. Dr. Stefan Kreutz, prof. Uniw. Jagiell. Dr. Michał Siedlecki, prof. Uniw. Jagiell. Dr. Jerzy Smoleński, prof. Uniw. Jagiell. Dr. Stanisław Sokołowski, prof. Uniw. Jagiell.

Związek Izb Przemysłowo-Handlowych przeciw ograniczeniom paszportowym.

Z inicjatywy krakowskiej Izby Handlowej wysłał Związek Izb Przemysłowo-Handlowych Rzeczypospolitej Polskiej do ministerstwa skarbu, handlu oraz spraw wewnętrznych obszerny memoriał w sprawie dotychczasowych ograniczeń paszportowych, tamujących w wysokiej mierze prawidłowy rozwój naszego życia gospodarczego.

„Skoro obecnie możliwy jest — mówi memoriał — swobodny wywóz pieniędzy zagranicę, odpada tem samem potrzeba ograniczeń i utrudnień paszportowych, wprowadzonych przedewszystkiem dla ochrony złota. Ponadto obecne ustosunkowanie się kosztów utrzymania u nas do kosztów utrzymania zagranicą jest tego rodzaju, że wyjazd zagranicę dla obywateli polskich ze względów walutowych nie jest tak korzystny, jak to miało miejsce przed kilkoma laty.”

„Nie od rzeczy będzie nadmienić — argumentuje dalej memoriał — że tak wysokie opłaty paszportowe, jak w Polsce nie są pobierane w żadnym państwie z wyjątkiem Rosji. Ponadto w państwach zachodnio-europejskich wogóle nie obowiązują już przymus paszportowy, a obecnie Austria i Czechosłowacja zapowiadają zupełną wolność komunikacji w ruchu wzajemnym, a od przyszłego roku także Czechosłowacja i Niemcy.”

W myśl wywodów memoriału Związku Izb Przemysłowo-Handlowych, po zniesieniu ograniczeń paszportowych, należy oczekiwać wzmocnienia się eksportu, znacznego wzrostu przyjazdu obcych do Polski, a przy racjonalizacji produkcji i moderni-

zacji naszych zakładów przemysłowych, dzięki oczekivanemu napływowi kapitałów zagranicznych, przemysłowcy nasi będą mogli stać w żywym kontakcie z zagranicą.

Z sali sądowej w Katowicach.

ZNÓW ODROczONA SPRAWA O „NADUŻYCIA SOLNE”.

Wyznaczona na dzień 19 grudnia br. sprawa sądowa przeciw Pawłowi i Zygmuntovi Garbińskim, Sewerynowi Jakubowiczowi i Koblencowi Jakobowi oskarżonym o nadużycia skarbowo-podatkowe, została znów odroczone z powodu niezjawienia się niektórych ważnych świadków.

Wydział karno-skarbowy S. O. w Katowicach pod przewodnictwem sędziego Zienkiewicza powołał na dzień ten 48 świadków i rzeczoznawców. Wszyscy oskarżeni zjawili się na rozprawie razem z obrońcami adw. Brockmanem z Warszawy i adw. Zbistawskim z Katowic. Oskarżał prokurator dr. Guzy. Po sprawdzeniu obecności świadków okazało się że na rozprawę nie zjawili się 14. Prokurator wniósł, wobec tego o odroczenie rozprawy i nałożenie wysokiej grzywny na niezjawiających się świadków, z powodu których rozprawa została odroczone, a także sprawozdanie tych świadków na następną rozprawę przy pomocy policji.

Sąd po naradzie postanowił sprawę odroczyć, zaś co do wysokości kary na niezjawiających się świadków sąd obecnie nie powziął decyzji, a postanowił na następnej rozprawie prowadzić decyzję.

Następna rozprawa odbędzie się w końcu stycznia przyszłego roku.

Dla wszystkich i zawsze
KSIĄZKA



Najlepszy podarek
Najwierniejszy przyjaciel
Najmilsza rozrywka

Największy wybór

w Księgarni Ludwika Fiszer'a

Rynek 2. Katowice Poprzeczna 1

Niepowodzenie sowieckiej polityki na wsi.

ZGODA BYŁA, GDY CHODZIŁO O WYWŁASZCZENIE OBSZARNIKÓW. — CHŁOP JEDNAK BRONI SWEJ ZIEMI I NIE MA ZROZUMIENIA DLA IDEI KOMUNISTYCZNEJ.

Jeden z wybitniejszych działaczy bolszewickich, Antipow, wygłosił na ostatniej okręgowej konferencji komunistycznej w Leningradzie ciekawy referat o działalności komunistów na wsi. W referacie tym prelegent przedstawił nadzwyczaj obrazowo całokształt i poszczególne etapy polityki wiejskiej sowieckiego stronnictwa komunistycznego.

Zdaniem Antipowa odróżniać należy w rozwoju sowieckiej polityki wiejskiej następujące trzy etapy:

Etap pierwszy był początkową fazą rozwoju komunizmu w Rosji i spadał do okresu pierwszej rewolucji przeciwko caratowi. W okresie tym partja komunistyczna działała solidarnie z całym włościanstwem, domagając się wraz z niem wywłaszczenia obszarników.

Drugim etapem był okres wojny domowej po październikowej rewolucji komunistycznej. W okresie tym ujawniły się pierwsze różnice poglądów wśród lud-

ności wiejskiej, znajdujące swój wyraz w agresywnych wystąpieniach zamożniejszych wieśniaków przeciwko komunistom. Tak zwani „kułacy” przystępują stopniowo do aktywnej walki przeciwko rewolucji socjalnej, godzącej w ich żywotne interesy. W okresie tym komuniści opierali się wyłącznie o warstwy proletariackie wsi rosyjskiej. Równocześnie jednak było podówczas zadaniem komunistów „neutralizowanie” t. zw. „średniaków” (średniej własności ziemskiej), by nie dopuścić do ich udziału w wojnie domowej. Neutralizacja ta została osiągnięta kosztem pewnych przejściowych ustępstw.

Trzecim wreszcie etapem sowieckiej polityki wiejskiej był okres likwidacji wojny domowej i zaprowadzenia t. zw. nowej polityki ekonomicznej (NEP). W okresie tym opracowana została nowa linja polityczna w stosunku do wsi rosyjskiej. Podczas gdy w okresie poprzednim partja komunistyczna w zasadzie opierała się jedynie o warstwy proletariackie, obecnie podjęto już czynną współpracę również z t. zw. „średniakami”. Ta właśnie zmiana kursu w stosunku do ludności wiejskiej była źródłem tak głośnych obecnie różnic poglądów między Trockim a Stalinem. Trockij już wówczas bowiem zaczął ostro krytykować taktykę centralnego komitetu wykonawczego, propagując hasła radykalnego komunizmu i walki klasowej na wsi rosyjskiej.

Bardzo cenne były wywody Antipowa co do taktyki zamożnych chłopów, którzy systematycznie i celowo zmierzają do opowania wiejskich warstw proletariackich. Cel ten starają się oni osiągnąć drogą potęgowania swych wpływów w urzędach państwowych i współdzielniach, drogą nabywania maszyn rolniczych, z których pod pewnymi warunkami korzystać mogą następnie chłopci niezamożni i t. d. Jest rzeczą godną uwagi, że referent-komunista z jawnem zupełnym niezadowoleniem stwierdził, wzrost drobnych gospodarstw wiejskich w okolicach Leningradu. Wzrost ten — oświadczył Antipow — nie sprzyja kolektywizacji i kooperacji gospodarstw wiejskich, a z tego względu komuniści zamierzają wszczać kroki w celu stworzenia warunków, sprzyjających rozwojowi poszczególnych większych gospodarstw. Wyniki jednak dotychczasowej pracy komunistycznej są nikłe.

Cel został osiągnięty

albowiem można kupić **dobrze i tanio** pierwszorzędne **aparaty radiowe** oraz części składowe, głośniki etc. **tylko w firmie**

Licht & Kraft S. Wolfsohn Sp. z o. o. Bytom G. Śl.

ulica Dworcowa 31, wchód z ulicy Gimnazjalnej

posiadamy generalne zastępstwa większych i najlepszych fabryk radiowych Niemiec a nasz Oddział radiowy prowadzony jest przez inżynierów radiowych.

Aparaty nasze wyłączają stacje, których się nie chce słyszeć.

Prosimy oglądnąć naszą świąteczną wystawę, która składa się z aparatów do ogrzewania, gotowania, do masowania, oraz odkurzaczy.

Odstawiamy franko dom oclone

Odstawiamy franko dom oclone.

Scena, Estrada i Ekran.

△ Występy Palewicza.

We wtorek w operze naszej wystąpi znakomity gość warszawski p. Palewicz, który tak się podobał w czwartkowej „Aidzie“. Odśpiewane będą: „Verbum nobile“ Moniuszki i „Rycerskość wieśniacza“ Mascagniego. W roli Santuzzy w „Rycerskości“ wystąpi obok gościa primadonna p. L. Kochańska. Partię Turridu śpiewa p. Tarnawski.

△ „Tomcio Paluch“.

Na liczne zapytania Dyrekcja Teatru Komunikuje, że przygotowuje dla dzieci i młodzieży przepiękną baśń Henryka Zbierzchowskiego „Tomcio Paluch“. Dekoracje projektuje twórca przepięknych dekoracji do „Aidy“ prof. Stanisław Ligoń. Reżyseria spoczywa w rękach ulubieńca publiczności p. M. Zonera.

△ „Chory z urojenia“.

Arcywesoła komedia Moliera „Chory z urojenia“ będzie najbliższą nowością, jaką zespół komedjowy wystawi w okresie świątecznym. Premiera „Chorego z urojenia“ odbędzie się w Teatrze Polskim w czwartek dnia 29 b. m.

△ Repertuar Teatru Polskiego w Katowicach.

Wtorek: „Miłość czuwa“.

Środa: „Verbum nobile“ i „Rycerskość wieśniacza“ (występ Palewicza, art. Op. Warszawskiej).

Czwartek: „Aida“.

Piątek, sobota i niedziela. Teatr nieczynny z powodu świąt.

Poniedziałek: po poł. o g. 3 m. 30 „Miłość czuwa“; wiecz. „Casanova“.

Wtorek: niema przedstawienia.

Środa: „Aida“ z p. Tarnawskim w roli Radamesa.

—[o]—

Choroba szczęśliwie minęła.

Z walki, jaką toczył organizm, wyszedł chory zwycięsko.
— Lecz zapas sił życiowych jest na wyczerpaniu. —
Zewnętrznym tego objawem — stan osłabienia, który należy usunąć.

Biomalz

powszechnie znany dietetyczny środek odżywczy dodaje sił w rekonwalescencji. Sprzyja tworzeniu się krwi, nerwów i mięśni. Biomalz jest idealną strawą dla organizmów osłabionych, gdyż już po upływie 15 minut bywa przyswajony.



Miliony ludzi zażywają codziennie Biomalz. Doda on sił i Tobie!

Biomalz jest do nabycia we wszystkich aptekach i drogeriach po cenie Zł. 5.- za puszkę 500 gr.

Z Śl. Instytutu Rzemieśln.-Przemysłowego w Katowicach.

Wczoraj o godz. 16 w sali Domu Związkowego (ul. Mickiewicza 8) zgromadzili się członkowie powyższego Instytutu. Zebranych w liczbie z górą 100, a na pierwszym miejscu przedst. rzadu, b. min. p. Kamińskiego i przedst. Województwa powitał hasłem „Cześć pacy“ w imieniu chorego dyrektora Inst. — p. Gajda.

Po przedstawieniu w krótkich słowach historii powstania instytutu i wykazaniu, że walne zebranie nie mogło odbyć się wcześniej — powołano do stołu przewidywalnego: pp. b. min. Kamińskiego, inż. Mańke, dyr. Chroboka, dyr. Brzozowskiego i p. Jesionka.

Sekretarz p. Sobota podał sprawozdanie z działalności Instytutu za I kwartał r. 1927-28, omawiając szczegółowo sprawę funduszu Instytutu i organizowanych przez Zarząd doszkalających kursów zawodowych w liczbie ośmiu. Liczba członków Inst. do października br. wynosiła zaledwie 52.

Zamierzenia zarządu odnośnie przyszłej działalności za główny swój cel maia organizowanie i prowadzenie doszkalających kursów zawodowych dla pracowników przemysłu i rzemiosła. Energetyczne poczynania w kierunku zyskania większej liczby członków wydały korzystny wynik. Instytut liczy dziś już 216 członków.

W programie bieżącego roku jest zorganizowanie 35 kursów. Zestawienie preliminarzy budżetowych odnośnie wymienionych powyżej kursów zamyka się w przychodach suma 35 195 zł. w rozchodach 59 331 zł. Niedobór wynosi 24 136 zł.

Budowa i urządzenie warsztatów, jako wzorów nowoczesnej techniki w dziale obróbki metali, wydawanie fachowych czasopism i dzieł — stanowić będzie jedna z głównych trosk, jeśli Instytut zdobędzie odpowiednie fundusze, preliminowane w budżecie na ten cel w kwocie początkowej zł. 50 000.

Następnie skarbnik p. Kuhnert dał sprawozdanie z finansowego stanu Instytutu. P. Kamiński dowodził — że nie może być mowy o udzieleniu absolutorjum obecnemu zarządowi z tego względu, że komisja Rewizyjna, której dotychczas w Zarządzie nie było, nie stwierdziła ścisłości podanych przez skarbnika cyfr z rzeczywistością. Po wyjaśnieniu p. Kuhnerta, że Kom. Rewizyjna ma prawo wybierać tylko walne zebranie, którego jeszcze nie było, i że zastępstwo sprawdzenia ścisłości ksiąg dokonał przysięgły rewident p. Kamiński projektuje, by po wybraniu 3 członków do Komisji Rewizyjnej, która ma do 15 stycznia 1928 r. przeprowadzić kontrolę ksiąg — oddać tę sprawę do następnego walnego zebrania w styczniu.

Projekt ten przyjęto. Do komisji rewizyjnej weszli: inż. Kobyliński — (Chorzów), p. Olszewicz — (Król. Huta) i p. Smigielski — (Izba Rzemieślnicza).

Dr. Sand omówił z kolei rzeczy zmiany statutu. Artykuły 4, 11, 12, 13, 15 i 16 uległy częściowej zmianie. Na podstawie statutu, zatwierdzonego w nowej formie przez kompe-

tentne władze, odbędzie się dopiero w przyszłym miesiącu wybory do Zarządu Instytutu. Punkt ten z porządku dnia z konieczności skreślono.

Nowy zarząd wybrany zostanie na przeciąg 2 lat, w liczbie 16 członków. Połowa zarządu ustępować będzie miejsca co rok nowym ośmiu członkom, by nie przerywać łączności w pracach Instytutu.

Po uchwaleniu powyższych zmian — i omówieniu spraw mniej ważnych w wotujących wnioskach — przewodniczący zamknął zebranie.

O nowy ustrój szkolnictwa.

TOW. NAUCZYCIELI SZKÓŁ ŚREDNICH I WYŻSZYCH W SPRAWIE PROJEKTU USTAWY O USTROJU SZKOLNICTWA.

Dnia 16 bm., po zebraniu i rozważeniu materiałów, dostarczonych przez komisję Towarzystwa, działające w miastach uniwersyteckich, rozpoczęła w Warszawie obrady nad opracowaniem przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego projektem ustawy o ustroju szkolnictwa główna komisja do spraw ustroju szkolnictwa przy T. N. S. W. W obradach pod przewodnictwem prezesa Tow., prof. Uniw. Warszawskiego Wacława Sierpińskiego, biorą udział: prof. pedagogiki Uniw. Warszawskiego dr. Boh-

dan Nawroczyński, prof. Uniw. Poznańskiego dr. Ludwik Jaksza-Bykowski, prof. Uniw. Wileńskiego dr. Stefan Glixelli, prof. Uniwersytetu Lwowskiego dr. Tadeusz Lehr Splawiński, prof. Karol Stach z Krakowa i wiceprezes Tow. dr. Karol Dawidowski. Opinia komisji w szczególności uzasadnionym memorandumem „złożona zostanie p. Ministrowi Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego stosownie do jego wezwania, zamieszczonego we wstępie do ministerjalnego projektu ustawy o ustroju szkolnictwa.

SZCZĘŚCIEM MATKI JEST ZDROWIE DZIECKA.

Każda matka zdaje sobie dokładnie sprawę z powyższego, większość jednak dochodzi do tego przekonania dopiero wtedy, kiedy niestety bywa już zapóźno.

Większość niedomagań dziecka powstaje wskutek niedość higienicznego traktowania niemowlęcia.

Zaczerwienienia skóry, wysypka skórna, odparzenia etc. — oto najczęściej spotykane objawy braku higieny.

A przecież tak łatwo jest zapobiec temu.

Należy tylko starannie zasypywać ciało dziecka tym niezastąpionym pudrem „HYGENOL“, stwarzającym idealne warunki higieniczne, konserwującym jedność całej skóry i zapobiegającym wszelkim chorobom skórnym dziecka.

Koniec „kawalerskiej“ jazdy.

APARAT KONTROLUJĄCY SZYBKOŚĆ SAMOCHODU, POMYSŁU P. BR. ŚNIEGOCKIEGO.

Przełty policyjne o maksymalnej szybkości jazdy samochodów w celu zmniejszenia liczby wypadków zwykle mało skutkują tembardziej, że kontrola tej szybkości dla organów policyjnych „na oko“ jest i niepewna i uciążliwa. Rzeczywiście, jak można udowodnić, że dany automobilista pedził po mieście z szybkością, przekraczającą policyjną normę? Czy policjant mógłby, na przykład, na sądzie przysiąc, że dany samochód rozwiął szybkość ponad przepisową?.. w szczególności jest to utrudnione w stosunku do szybkości, zbliżonych do przepisowej, lecz ją przekraczającej.

Dotychczas w tej arcyważnej dla bezpieczeństwa publicznego sprawie nie mieliśmy żadnego mniej więcej racjonalnego rozwiązania kwestji kontroli szybkości samochodów w mieście. Z pomocą przyszła wiedza techniczna i pomysłowość naszego rodaka — znanego w Wielkopolsce działacza społecznego p. Br. Śniegockiego, który dał ciekawy a jednocześnie racjonalny pomysł aparatu kontrolującego, wskazującego, czy dany wóz jedzie z szybkością, nieprzekraczającą przepisowej normy.

Wprowadzenie tych aparatów na terenie miast byłoby rzeczywiście dobrodziejstwem dla publiczności i zapobiegłoby niejednemu nieszczęściu spowodowanemu niedozwoloną szybkością jazdy. Każde przekroczenie tego rodzaju odrazu byłoby widoczne i powodowałoby natychmiastowe zatrzymanie samochodu i pociągnięcie winnego sfera do odpowiedzialności karnej w drodze administracyjnej, czy sądowej. Aparat posiada dwa warjanty — jeden — przy zastosowaniu licznika prędkości, skonstruowany na zasadzie elektromechanicznej, — drugi — na zasadzie czysto mechanicznej, sygnalizujący przekroczenia szybkości dzięki odpowiedniemu połączeniu aparatu sygnalizacyjnego z osią koła samochodowego.

Program radiowy.

na wtorek, 20 grudnia 1927.

Katowice (422 m) 15.00—15.20 Komunikat Polsk. Zw. Zrzesz. Gosp. Woj. Śl. 16.40—17.05 Wykład języka polskiego (k. średni). 17.05—17.20 Komunikat Wydż. Ośw. Publ. Woj. Śl. 17.20—17.45 Wykład Historji Polskiej (k. niższy). 17.45—18.55 Transmisja z Warszawy. 18.55—19.05 Komunikaty. 19.05—19.20 Rozmaitości. 19.20 Transmisja opery z Poznania. 22.00—22.30 Komunikaty. 22.30—23.30 Koncert z kawiarni „Atlantic“.

Warszawa (1111 m) 16.00—16.25 Odczyt pt. „Przegląd polityki międzynarodowej za m. B-stopad“. 16.40—17.05 Odczyt p. t. „Migawki sportowe“. 17.45 Koncert kameralny. 19.20 Transmisja z opery poznańskiej. 22.30—23.30 Transmisja muzyki tanecznej. Nadto w różnym czasie: sygnał czasu i komunikaty.

Kraków (545 m) 16.40—17.05 Odczyt p. t. „Turystyka narciarska. 19.20—22.00 Transmisja z opery poznańskiej („Gioconda“). 22.30—23.30 Transmisja muzyki tanecznej. Nadto w różnych godzinach: komunikaty, sygnał czasu i transmisje.

Poznań (344.8 m) 12.45—14.00 Koncert płyt gramofonowych. 17.20—17.45 Odczyt p. t. „Komunikacja wewnętrzna w nowoczesnym biurach“. 17.45—18.35 Audycja muzyczna Polskiego Radia. 19.10—19.20 11-ta lekcja języka angielskiego. 19.20 Transmisja opery „Gioconda“ z Teatru Wielkiego. Nadto w różnych odstępach czasu: sygnał czasu i komunikaty.

Wilno (435 m) 17.50—19.00 Koncert popołudniowy orkiestry wileńskiej Polskiego Radia. 19.15—19.35 „Dwa światy — bolszewizm a cywilizacja chrześcijańska“. 19.40—20.00 Koncert gramofonowy. 22.00 Gazetka radiowa.

Mediolan (315.8 m) 17.00—17.50 Transmisja koncertu z Cafe Biffi. 21.00 Koncert muzyki klasycznej. 23.00—23.30 Muzyka lekka.

Wrocław (322.6 m) 13.45—14.45 Koncert radjorkiestry. 16.30—18.00 Koncert muzyki klasycznej. 20.15 „Boże Narodzenie na Śląsku“, inscenizacja. Pod koniec — kabaret na płytach gramofonowych.

Łondyn (361.4 m) Daventry (1604.3 m) 11.00 (Tylko Daventry). Kwartet z Daventry i fortepian. 12.00—14.00 Zespół londyński: sopran, bas i skrzypce. 15.00 Kwartet z Daventry, alt i baryton. 18.00 Muzyka taneczna orkiestry Firmana. 20.45 Koncert. Produkcje muzyczne i chóralne. 21.00 Koncert muzyki kameralnej. 22.30—24.00 Muzyka taneczna z hotelu Cecil.

Brno (441.2 m) 12.15 Orkiestra. 19.00 Orkiestra. 20.00 Koncert chóru. 21.00 Orkiestra.

Langenberg (468.8 m) 13.00—14.30 Koncert popołudniowy. 15.45—16.50 Muzyka kameralna. 20.15 Płyty gramofonowe, alt i baryton.

Berlin (483.9 m) 17.00—18.40 Koncert muzyki klasycznej. 20.30 Koncert symfoniczny.

Wiedeń (517.2 m) 11.00 Koncert poranny. 16.15 Koncert popołudniowy. 20.00 Wesoly wieczór wiedeński.

Budapeszt (555.6 m) 17.00 Muzyka cygańska. 20.00 Koncert. 22.15 Muzyka cygańska.

CHROPOWATA SKÓRA CIAŁA.

Utrapieniem wielu kobiet i mężczyzn była dotychczas szorstka skóra ciała. Problem ten rozwiązuje dziś „Prodermol“ Dra Lustra. Już po 3 kąpielach, po zastosowaniu się do załączonego sposobu użycia, okazuje skóra aksamitną gładkość.

Radioamatorzy uwaga!
Gwarancją dobrego odbioru jest bateria sandowa „Energos“, akumulator marki „Ergo“, odznaczone złotymi medalami
Zadaćcie wrzucić.





Spolecznosc



Nr. 45.

Dodatek tygodniowy „Polonii”

Rok 2.

Rewolucja rodziny w Rosji sowieckiej.

DWUŻEŃSTWO W BOLSZEWIJ JEST FAKTEM URZĘDOWYM.

Sądowe kolegium kasacyjne, rozpatrując przed kilkoma miesiącami w jednym z miast Sowdepil pewną sprawę spadkową, wyrokiem swym zalegalizowało poniekąd dwużeństwo. W dniu 23 lipca 1927 r. otworzono testament zmarłego Iwana Dejsa. Majątek swój przekazał on w dwóch trzecich swej żonie z 2 córkami, jedną zaś trzecią zapisał niejakej Stolarowej, użrzymywanej przez niego od 1906 r. Sprawa powstała wskutek skargi żony zmarłego. Po dłuższych debatach sąd, wychodząc z założenia, że Stolarowa była faktyczną żoną, Dejsowa zaś nosiła tylko nazwisko zmarłego, uznała prawo Stolarowej do spadku, nie odmawiając go bynajmniej Dejsowej. Zaznaczyć należy, że sowieckie prawo małżeńskie w sprawach spadkowych uznaje tylko prawa jednego z małżonków i dzieci. „Aczkolwiek dwużeństwo prawnie nie jest u nas dozwolone, — twierdzi wyrok, — to jednak jako poszczególny wypadek nie podlega za sobą żadnych dalszych konsekwencji”.

Jedno przelamanie prawa w jakiejś dziedzinie toruje łatwo drogę następnym. Za dwużeństwem idzie sporadyczny wypadek poślubienia niepełnoletnich, krewnych w pierwszej linii, a nawet z tej samej rodziny (kazirodztwo), co jest już w Bolszewji na porządku dziennym i nie dziwi nikogo. Jakże zaś skutki z tego wypływają zbyteczną jest zgola rzeczą mówić.

Rewolucja w rodzinie tak pojęta, jak to ma miejsce w Rosji, nie może wydać z siebie nic dobrego. Zanik

odwiecznych tradycji, które zakorzeniwszy się w tej zasadniczej komórce społecznej są ostoją narodów — łatwo może przerodzić się w społeczeństwie w czynnik o nadzwyczajnej sile destrukcyjnej.

Haremy sułtanów i praktykowane dwu — a nawet wielo-żeństwo niektórych narodów muzułmańskich, przy kвітającym mimo to wśród nich dobrobycie, nie posiada najmniejszej nawet racji przekonującej w odniesieniu do naszych stosunków. I na Wschodzie zresztą te rzeczy należą coraz częściej do niepowrotnej przeszłości.

„Co kraj — to obyczaj” — mówi przysłowie — najzupełniej słuszne! Obyczaj jednak odnośnie jednożeństwa jest u nas świętym, bo zawarowany przepisami naszej religii, tak głęboko, zwłaszcza na Śląsku, zakorzenionej w duszy polskiej. Nie brak jest jednak dziś i wśród nas elementów „zburmanionych”, które usilnie dążą do „reformowania” małżeństwa w myśl wschodnich naszych przyjaciół. O wierność odwiecznym prawom religii rozbija się jednak zakusy wroga, który przykładą wszelkich starań, by rozwinawszy odpowiedzialną agitację w dobie wyborczej, wprowadzić jaknajwięcej elementu wyrotowego do przyszłego Sejmu i tam dopiero swe zgubne zamierzenia przybrać w formę ustaw.

Bądźmy czujni!

M.

—oOo—

Unia katolicko-anglikańska.

LORD HALIFAX W RZYMIE.

Przed kilku dniami przybył do Rzymu po kilkudziesięcioletniej nieobecności w Wiecznym Mieście lord Halifax, który mniej więcej przed 30 latu rozpoczął zabiegi nad zrealizowaniem unii katolicko-anglikańskiej. W historii trudnej pracy lorda Halifax'a zarysowuje się wyraźnie kilka etapów. Pierwszy etap to orzeczenie Leona XIII z dnia 13 września 1896 r., że święcenia duchownych anglikańskich są nieważne. Orzeczenie to oparte o gruntowne badania naukowe specjalnej komisji teologów, było poważną przykrością dla rzeźnika unii.

Po wojnie lord Halifax pozyskał dla swych dążeń Kardynała Merciera. W grudniu 1921 r. rozpoczęły się słynne konferencje mechlińskie, w których pod przewodnictwem Prymasa Belgii w jego pałacu arcybiskupim brał udział teologowie katolicy i anglikańscy. „Rozmowy” te, odbywane „za zezwoleniem najwyższej zwierzchności kościelnej i pobłogosławione przez nią” po wiotrzyły się następnie w latach 1923, 1924 i 1925. Śmierć dostojnego Księcia Kościoła przerwała je.

Pewna rezerwa Stolicy Apostolskiej w stosunku do tej akcji tłumaczy się nie tylko tradycyjnym, wielkim doświadczeniem Kurii Rzymskiej, ale i bardzo żywą opozycją katolików angielskich względem konferencji mechlińskich. Katolicy angielscy a także liczni ich kierownicy duchowni uważają tę inicjatywę za bezpożyteczną, jeżeli już nie niebezpieczną, a nawet widzą w niej poważną przeszkodę w rozwoju indywidualnych konwencji, będących w ich pojęciu jedyną drogą powrotu Anglii do Kościoła powszechnego.

Lord Halifax, przeciwstawiający się z niemięszą niż dawniej energią tej opozycji, przybył do Rzymu. Celem niedopuszczenia do ewentualnych przykrych i szkodliwych dla sprawy tarć i rozdzwęków. Papież Pius XI. przyjął go z całą wyjątkową serdecznością ojcowską i obdarzył rozmową, ale nie na audjencji prywatnej lecz tylko publicznej.

Radosna lektura.

Są książki, które nas czynią lepszymi i są książki, które nas do złego kuszą. Są książki radosne i książki smutne. Jedne kładą nam z oczu wyśskają, drugie śmiech na usta sprawiadają. Zgrzyżonyi troskami codziennego życia, zmęczony nieustanną walką szuka neraz ozłówek wytchnienia i rozrywki. A cóż może być lepszym wytchnieniem i rozrywką, jak lektura pogodnej i miłe wzruszającej wspomnieniem podobnych przeżyć, książki. Pragnąc dopomóc ludziom poszukującym takiej właśnie radosnej lektury. Wydawnictwo w Polsce w Poznaniu wypuściło w przedświątecznym okresie trzy nadzwyczajnie ozdobnie wydane, pięknie ilustrowane (barwnie) książki. Dwie z nich znane już polskim czytelnikom. To „Przemiany, na tle wspomnień dzieciństwa osmiesiątnym” „Bezgrzeszne lata” X. Makuszyńskiego oraz „Lato leśnych ludzi” M. Rodziewiczówny, będące jedną z najlepszych tej autorki powieści. Trzecią książką jest tłumaczenie wzruszającej opowieści o losach małej dziewczynki „Karoli”, napisanej przez Joannę Spin. Wszystkie trzy rzeczy nadzwyczajnie ozdobnie wydane nadają się pod każdym względem na podarunek gwiazdkowy dla młodzieży, niemniej z korzyścią mogą być i przez starszych przeczytane.

Walka z alkoholizmem na Węgrzech i w Niemczech.

Parlament węgierski uchwalił zakaz sprzedawania napojów alkoholowych młodocianym. W ślad za tą ustawą wydana będzie inna, w szerszym zakresie uwzględniająca walkę z alkoholizmem. Obejmuje ona np. między innymi powszechny zakaz sprzedaży alkoholu od soboty w południe do poniedziałku w południe. W czasie rozprawy, która poprzedziła uchwalenie wspomnianego wyżej prawa, wyszły na jaw wstrząsające szczegóły: oto np. w niektórych miejscowościach w głębi kraju, gdzie częstokroć brak dobrej wody do picia, ludność tak dużo konsumuje wino, że tu i owdzie 50 do 86 procent dzieci przychodzi rano o godz. 8-ej do szkoły w stanie nietrzeźwym.

W połowie listopada odbył się w Berlinie trzeci Kongres w sprawie wychowania młodzieży w „stanie bezwzględnej abstynencji”.

Mahometanie składają hołd misjonarzom katolickim.

Prefekt Apostolski w Gharda'a, w półn. Saharze mgr. Nouet obchodził w listopadzie jubileusz 25-lecia kapłaństwa. Do tej uroczystości przyłączyła się i gmina mahometañska ze szczeru Mdabik, która przez swego przedstawiciela, naczelnika szczeru, złożyła adres hołdowniczy, w którym wyrażają radość i wdzięczność za pracę misjonarzy, opiekujących się nie tylko katolikami, ale także wdowami i sierotami mahometan, a do swych szkół przyjmują również dzieci mahometañskie. Oryginalny ten adres zawiera następujące orzeczenie: „My, przedstawiciele szczeru Mdabik i wszyscy starzy i młodzi, niewiasty i dzieci i wszystkie ludy nasze, aż do psów naszych, żyjemy szczerze przywiązanie do Biskupa Nouet i jego misjonarzy”.

Uświadamianie małoletnich przez sowiecką szkołę

Długo szpały każdorazowego numeru „Ucznielskiej Gazety” poświęcane bywają specjalnie zagadnieniom „uświadamiania seksualnego młodzieży”. Z całego szeregu listów do redakcji i odpowiedzi redakcyjnych widoczne jest, że moskiewski komisarjat oświecenia publicznego propaguje energicznie „seksualną pedagogikę”. Kierownictwo szkół bolszewickich uznano za konieczne, wprowadzić do nauki, oprócz zwykłych objaśnień, związanych z wykładami historii naturalnej, specjalne uświadamianie dzieci — we wszystkich szkołach rosyjskich chłopcy i dziewczęta uczą się razem — o życiu seksualnym przy pomocy książki i obrazów. Celowi temu służą w szczególności pikantne dzieła międzynarodowej beletrystyki, a dalej specjalnie na ten temat fabrykowane w Rosji różne wolnomyślne, swawolne książki, które rozsyła się do bibliotek szkolnych. Zadanie pedagogów polega tu tylko na posilkowaniu się temi dziełami. Wychowawcy są w kłopotie. Oto grupa moskiewskich nauczycieli skarży się w liście do redakcji na niewypowiedziane trudne położenie, w jakie stawiają ich dyrektywy komisarjatu sowieckiego:

„My, nauczyciele i wychowawcy moskiewskich szkół średnich — brzmi list — nie możemy dawać i objaśniać naszym uczniom i uczennicom w wieku od lat dziesięciu do piętnastu materiału, którego nam dostarcza komisarjat oświecenia publicznego. W zaleconych przez komisarjat utworach belewystycznych natrafiamy na miejsca, które zbyt grubiafsko i drobniawo opisuja miłość seksualną. Budzą one tłumione uśmiechy w uczniach i wywołują z ich strony pytania, na które lepiej nie odpowiadać.”

Ojciec święty błogosławi warszawskich tramwajarzy.

W pięta rocznicę koronacji Ojca Świętego został wbit w drzewo sztandaru gwóźdź papieski, przesłany Chrz. Zw. Zaw. Prac. Tramw. Miejsk. przez Ojca Świętego. Cereimonją wbitcia gwóźdźcia dokonał Jego Eminencja Kardynał Kakowski. Chrz. Związek Zawodowy Prac. Tramw. Miejsk. w dowód wdzięczności ufundował adres hołdowniczo-dziękczynny w formie dużego obrazu.

Adres-obraz wykonany został w całości przez pracowników tramwajowych i zawierał z lewej strony obrazu akwarelowe widok Warszawy.

W gorze witrażu umieszczony został orzeł polski, w dole tramwajarz z rozwiniętym sztandarem, a u nóg jego kwiaty polne. W pośrodku adresu umieszczono napis w polskim i francuskim języku tej treści:

Jego Świątobliwość Ojcu Świętemu Piusowi XI Najlepszeimu Przyjacielowi i Orodownikowi Polski w 5-tą rocznicę Jego mądrych rządów Stołca Piotrowa hołd głębokiej miłości i wdzięczności śle Chrześcijański Związek Zawodowy Pracowników Tramwajów Miejskich w Warszawie — Polska.

Poniżej tego umieszczone zostały podpisy chrześcijańskich rodziców sztandaru, Zarządu Związku, delegacji Związku Halterczyków i Dowborczyków i tych, których gwóźdźce wbite zostały w drzewo sztandaru, oraz podpisy przeszło tysiąca pracowników tramwajowych.

Adres-obraz wręczony został nuncjuszowi papieskiemu ks. kardynałowi Lauremu który wyjeżdżając z Warszawy, z rękami swymi skrzyłmi z obrazem wysłał do Rzymu.

W dniu 15 listopada br. prezes Związku otrzymał list od Ojca Świętego, który w tłumaczeniu polskim opiewa:

Sekretariat Stanu
Jego Świątobliwość
N. 65520

Z Watykanu 24 październ. 1927

Szanowny Panie!

Ojciec Święty, który z żywym zadowoleniem przyjął czcobytny adres Waszego Związku, polecił mi stać się tłumaczem Jego żywożywych uczuć względem Pana i Pańskich towarzyszy związkowych.

Jego Świątobliwość raduje się wielce ze szlachetnych dążeń i podniosłych zamierzeń, jakimi ożywieni są członkowie Związku, zachęca ich do wytrwania na drodze do osiągnięcia tych świętych ideałów i zaznaczając, że wszelka prawdziwa poprawa doświadczeń może się dokonać tylko na erancie wiary i całkowitej zgody z wiekamiemi zasadami Ewangelji pod macierzyńskim kierownictwem Kościoła, udziela z głębi serca Apostolskie błogosławieństwo.

Korzystam z tej okazji, aby zapewnić Pana o mem prawdziwym i szczerem poważaniu

(—) P. K. Gasparri.

Uznanie przez państwo japońskie katolickiego uniwersytetu w Tokio.

Rząd japoński oświadczył, że uzna oficjalnie uniwersytet katolicki w Tokio, kierowany przez OO. Jezuitów, jeżeli złożona mu zostanie rekojmia w sumie 800.000 jenów. OO. Jezuitzi złożyli obecnie tę kwotę w banku japońskim w stolicy państwa. Oficjalne uznanie uczelni i przyznanie jej dyplomu praw wyższych japońskich szkół państwowych usuwa teraz ostatnią przeszkodę w rozwoju uniwersytetu, który szybkimi krokami zmierza do wspaniałego rozkwitu.

Rząd japoński wyznaczył pensję dla katolickiej zakonnicy.

Jak podaje czasopismo japońskie „Asaka Mainich”, rząd japoński wyznaczył wysoką, dożywotnią rentę dla katolickiej siostry Antoniny w uznaniu jej zasług nadzwyczajnych na polu socjalnym.

Niepokoje w ormiańskim patriarchacie katolickim.

Niepokoje w ormiańskim patriarchacie katolickim trwają nadal. Zastępca patriarchy Terzian'a, który jeszcze w roku 1912 wyjechał do Rzymu, biskup Nazlian z Trapezundu, jest przedmiotem najgwałtowniejszych ataków, choć swem niezwykle umiarkowanym postępowaniem wcale ich nie prowokuje. Wicherzyciele zamierzają do tego, by wprowadzić element świecki do władz kościelnych. Biskup Nazlian udał się do Rzymu. Zebranie zrewoltowanych Armeńczyków ogłosiło go za złożonego z urzędu i mianowało pewną osobę świecką wikariuszem patriarchatu. Angorski rząd wrogo do religij usposobionego Kemala Paszy nominację tę skwapliwie zatwierdził. Większość ormian jednak wypowiedziała się przeciwko rewolcie kościelnej.

Ojciec Św i królowa Włoch przeciwko nieskromnej modzie.

Związek robotnic wielkiej fabryki sukna Tiberghien w Veronie urządził manifestację przeciwko nieskromnej modzie. Na hołdownicze telegramy, Związku Ojciec św. i królowa Włoch odpowiedziały depesząmi, w których dały wyraz swej radości z powodu walki, jaką robotnice wypowiedziały niemoralnym strojom dzisiejszym.

Cognac Martin Rogée

Importeur: Saska Fabryka Linterów i wódek „UL” Sp. z o. p.
dawn.: Louis Goldstein
Wielkie Hańduki G. Śl.
4849 Telefon 537 Królewska Huta

Baczność!

po ecam po bardzo niskich cenach
Zywe Umy,
Żywe Karole, żywe szczeniaki, żywe san-dacze, losońce, rby morskie, sędz'e ple-sionc, h'winiel, sie-dzic op'ekane, mat-lasy oraz wszelkie 5033 marynaty.

Poznańska Hala Ryb
Katowice
ul. Św. Stanisława 3
naródn. Warsz. wskiej, tel. 869



Czasopismo dla
doga kowych przykulow re-klamowch przemysl i opakowan i plakatow
Berlin S. W. 11. D.

Abonament kwartalny Mkn. 3,75
Odoszrenia 0,15 Mkn za w ersz mm. Numery okazowe 0,50 Mkn
Bezpłatnie wskazuje się źródło zakupu. Bg3

Gwarectwo Węglowe Brzeszcze posiada do sprzedaży około 3000 sztuk rurek stal, ocynk., pochodzących z kondensacji turbogenerators 3500 KW — o wymiarach 19/22 m/m średnicy — długości 3670 mm w stanie dobrym, tylko nieco wewnątrz obrosnięte osadem.

Pisemne oferty należy składać najpóźniej do końca br. Rurki można obejrzeć na kopalni w Brzeszczach.

H. Sedlaczek

Sp. z ogr. odp.
Założ. 1785 Tarnowskie Góry Telefon 44
Murtowny Handel Win
Destylacja i Fabryka Likierów
Filja: Królewska Huta
poleca swoje wyborne wina jak: węgierskie i tokajskie (czarne, białe i słodkie), reńskie i mozelskie, francuskie czerwone i białe, (Bordeaux i burgundzkie), Sherry, Madelra, Portwain, słodkie musy i owoce, koniaki, rummy, araki i podobne. Najbardziej szanowane likiery stołowe z własnej parowej destylacji w wielkim wyborze, specjalność: „Alter Tarnowitz” i „Kochanka”
Równocześnie polecamy nasze
Winiarnie i probiernie w Tarn. Górach
Rynek I i Król.-Hucie, ul. Walności 35.

Udzielam Kredytu !!
Najtaniej na nadciężce
Święta możesz zaoszczędzić się w
garderobę męską i dziecięcą
w firmie
J. ALTMANN
Katowice, Wojska 24
Dojście tunelem od kawiarni „Astor”
Przyjmuję zamówienia z własnych materiałów

Na Gwiazdkę!
Wielki wybór
porcelany
Serwis stołowy, serwisy do kawy, serwis do czarnej kawy, filiżanki do czarnej kawy.
Tęcza z złotą obróbką, 11-12, 11 i 12 z złotą obróbką, dzbanuski, sosniki, salaterki.
Bogaty wybór
szlifowanego szkła
jak:
Kieliski do wina, kieliski do wódki, szklanki do wódki, szklanki do kawy, szklanki do piwa, szklanki do likieru, salaterki, wazy, noże, talerze, kuchenki, garnitury, szkła i t. d.
poleca
ERNEST BECK
Porcelana i towary szklane
Katowice, ul. Młyńska 12, telefon 2252.

NAJLEPSZE KSIĄŻKI!
ZADAJ BEZPL. PROSPEKTÓW WARSZ. KREDYTOWA 1.

Kinlein
idealne kino domowe
zł. 243,-
Niezmierny program filmów
za rolkę tylko zł. 6,75.
Demonstrowanie na żądanie bez przymusu kupna.
Z sięcia:
J. WYK KATOWICE
Optyk dyplom SW. JANA 13
Kata ogi bezpłatnie.

Solidna Zagraniczna Firma Hurtownicza poszukuje w najlepszym położeniu miasta Katowice
Większych ubikacji
na pierwszym piętrze lub parterze nadające się na cele biurowe i składowe z ewent. ale nie koniecznym małym załącz-nem mieszkalnym. Uprasza się oferty bezpośrednie i od pośrednika za „W. L. 354”
RUDOLF MOSE Katowice. 12143

Fotele Klubowe i do spania
telef. 2281
Henryk Damin Tapicer Katowice, ul. Katowicka 33

Zwycięzca czasu i przestrzeni
SAMOLOT
stwarza nowe rynki zbytu.
TOWARY
wysyłane drogą powietrzną z miasta produkcji przychodzą wcześniej do miasta przeznaczenia, niż doręczane na miejscu samodzielnymi lub końmi.
Warszawa - Łódź - Kraków - Wrocław - Gdańsk - Wiedeń

I rzekłszy: „Ta karetka wygląda troszkę porządniej”, siadł do niej. Po nim wleźli i małżonkowie Iwanowowie.

Na dach karetki zwałono wkrótce kufry naszych podróżników, dobyte z wagonu bagażowego i karetka hotelowa ruszyła, mijając pyszny skwer, znajdujący się przed stacją. Wśród klombów rosły drzewa pomarańczowe z złocąciami się wśród liści owocami, palmy, agawy, oleandry i jaskrawie kwitły olbrzymie kamelje.

— Boże mój, gdzieśmy zajechali! — zachwycała się Głafira Siemionowna. — Oranżerie pod otwartym niebem! Patrzcie, patrzcie, cytryny! Całe drzewka z cytrynami.

Iwan Kondratjewicz spojrział ponuro z pod oka i rzekł:
— Cytryny, dranie, mają a samowarów nie mogą kupić.

— Spójrzcie, panowie, spójrzcie! Odwróćcie się! Patrzcie, jaka góra! — mówiła dalej Głafira Siemionowna. — Patrzcie tam osiel ciągnie w wózku kalafiora! Tutaj już mają świeże kalafiora, a u nas co? Przed wyjazdem posadziłam cebulę w skrzyneczce na oknie, może po powrocie będzie szczypiorek? Ale kto wie! Patrz jeszcze osiel... dwa osły... Patrz, panie tu-tejsze w marcu w cienkich batystowych sukienkach chodzą po ulicach. Widzicie, jaka tu temperatura.

Przejeżdżali właśnie przez Avenue de la Gare, długa aleja, obsadzona olbrzymimi drzewami. Było jeszcze bardzo wczesnie, życie uliczne rozpoczynało się dopiero: otwierano sklepy, kawiarnie; kucharki w kapeluszach s omkowych z koszyczkami w rękach szły po prowizję; ukazał się jakiś Anglik wolno idący, długi, chudy, cały w białym płaszczu, z zielonym wualem na korkowym chelmie. Iwan Kondratjewicz natychmiast zwrócił na niego uwagę i zapytał towarzyszyw podróży:
— Patrzcie, jak dziwnie ubrany! To pewno tutejszy pop włoski.

— Nie! To Anglik! — odpowiedziała Głafira Siemionowna.

— Myśmy już takich dużo w zeszłym roku widzieli na wystawie w Paryżu.

Wreszcie omnibus zajechał na podwórze hotelu i zatrzymał się. Na podwórzu znów drzewa pomarańczowe i cytrynowe, kwitnące mirty a przy wejściu dwa grube jak słupy telegraficzne kaktusy stały majestatycznie, sięgając trzeciego piętra. Szwajcar zadzwonił w wielki dzwon: ukazał się jakiś starszy jegomość z bródką hiszpańską i ołówkiem za uchem.

— Proszę pokój o jednym łóżku i pokój o dwóch łóżkach! — rzekł Mikołaj Iwanowicz. Głaska, przetiumacz po francusku!

— Panusiu, niech pani się jednocześnie potarguje, żebyśmy mogli za cenę czynszu korzystać bezpłatnie z pomarańczy, które rosną w ogrodzie! — rzekł Mikołaj Kondratjewicz.

Jegomość z hiszpanką poprowadził podróżników, pokazał pokoje, rzekł cenę i zaproponował im zgodzić pokoje z jedzeniem.

Taniol **Kompletne** **RADJOWE** **Solidnie** **Urządzenia**
aparatów Loewe dla stacji miejscowych i dalszych, jakoteż części składowe do budowy własnych aparatów we wielkim wyborze.
Korzystne źródło dla odsprzedawców!
Wszystkie aparaty, elektr. do ogrzewania i gotowania,
Na żądanie przesyłamy towary o lony.
MAX ZERNIK, BYTOM O.-S.
Bahnhof-Strasse 33 Telefon 4555 i 4556 Friedrich-Wilhelm-Ring 4

KINOKAMMER
Katowice, ul. Chybańska 11
ZŁODZIEJ SERC
W rolach głównych:
Lia de Tutti
Tórej Schildkraut

KINO PALAST
Katowice, ul. Katowicka 33
IGO SYM
DAGNY SERVAES
Spowiedź Kapelana

KINO APOLLO
Katowice, ul. Katowicka 33
Od dziś nasz na nowszy szlagier
Moralność salonu
(Córka nie zamężna)
Współczesna historia deprawacji żądy powo.enne-o społeczeństwa w 10 aktach
W rolach głównych:
Jenny Juço - Ernst Verebes
Cotte Loring - Elviro te Ande
Kurt Vespermann

Ważne dla filatelistów!
Najnowsze
Filidzielski katalogi znaczków pocztowych
(z cenami rynkowymi)
już nadeszły i wysłamy takowe za zaliczeniem pocztowym lub poprzednim nadesłaniem należności. —
Ceny wraz z kosztami przesyłki i pakowania:
Europa zł. 12,50, reszta świata zł. 16,50
Oba katalogi w 1 tomie zł. 22,50
Księgarnia i Drukarnia „Polonia”
Rubnik, ul. Tarnowska 2

Ogłaszaj się w Polonii!

KINO ŚLĄSKIE KRÓL. HUTA DAWN. PARKHOTEL
UL. GIMNAZJALNA.

Dziś wtorek, 20-go grudnia wielka premjera

Zmartwychwstanie

Dramat miłości i poświęcenia w 10-ciu aktach pg. nieśmiertelnego arcydzieła **fr. Lwa Tolstoja**

W rolach głównych: piękna i porywająca meksykanka

Dolores del Rio

i siarczysty amant, znany z „10-cioro Przykazań“

Rod la Roque

W roli filozofa **fr. Mja Tolstoj (syn)**

Teatr Union Król. Huta
ul. Wolności 23.

Od wtorku, dnia 20 grudnia br.

Ken Maynard

najpiękniejszy bohater dzikiego zachodu w najnowszym filmie sensacyjnym p.t.

Śmierć bladym twarzom

Film z życia kowbojów w 9 nadzwyczaj interesujących aktach.

COLOSSEUM Król. Huta.
Wolności 48 Telefon 1354 i 1610

Od wtorku, 20-go grudnia do czwartku

Janiec wśród płomieni

Dramat erotyczny w 7 aktach W rolach głównych:

Alfred Abel, Eryk Kaiser Fitz, Ruth Weichert

Jaryż o północy

Dramat w 8 aktach W rolach głównych:

Jetta Soudal — Lionel Barrymore

K. KRAUSE

(właśc. Kazimierz Krause)

Król. Huta / Rynek / Telefon 753

Drogerja — skład farb

poleca po najtańszych cenach:

wszelkie artykuły drogeryjne, chemia, farby, pokost, lakiery, penszle. - Artykuły kosmetyczne, mydełka, perfumy, kołniskie wody, pudry.

Prezenta gwiazdkowe w największym wyborze

Na Święta

polecam

Jarmy, zajace, bażanty, kurapatwy, gęsi, kaczkę, indyki, żywe karpie
- - - - - **żywe liny** - - - - -

Noryberskie i toruńskie pierniki.

Największy wybór krajowych i zagranicznych likierów, napojów rozgrzewających — oraz win reńskich, mozaelskich, Bordeaux i musujących.

Proszę zwracać na moje okna wystawne.

Otto Rasner

Największy specjalny handel dla delikatesów, win i likierów.

Poprzeczna 4 **Katowice** Telefon nr 67

Ostatnie 3 dni!

Sprzedazy losów Państwowej Loterii na cele dobroczynne

Główna wygrana 50.000 zł

oraz wiele innych wygranych.

Cena całego losu zł. 8.—, półówki zł 4.—.

Ściąganie już dnia 22-go grudnia 1927r.

Górnosląski Bank Górniczo-Hutniczy Sp. Akc.

Katowice, św. Jana 16. :: Król. Huta, Wolności 26.

Wolne posady

MŁODY pomocnik biurowy poszukiwany od zaraz przez poważną firmę miejscową. Zgi pismem pod: „W. K. 236” do Towarzystwa Międzynarodowej Reklamy Rudolf Mosse, Katowice, Mickiewicza 4.

POTRZEBNA paniąka do biura z ukończoną szkołą handlową. Zgłaszać się: AUTO Katowice, Konopnickiej 5.

5282 a.

Sprzedaje

PIFKARNIA z siek ryczyni napędem wszelkimi maszynami jak wydane mierniki przy Katowicach naryniam za cenę 10.000 zł do sprzedania. Bastek, Katowice, ul. 3-go Maja 2h.

5280 a.

Kosowskie powidło jabłkowe z gruszkami i cukrem oraz suszone jabłka w plastrach nieobierane (jako zdrowsze) ma tu sprzedaż Zarząd leźniczy Dra Tarnawskiego w Kosowie za Kolumny w 10 kilogramach po 20 zł. oprócz opłaty pocztowej. Powidło od 100 kilo 10 procent opustu.

5276 a.

PIANINO do sprzedania. Katowice, ul. Szopena 6 p. r.

5272 a.

TATRA-AUTO limuzyna z wyprawą luksusową i czterokołowym hamulcem jest tania do sprzedania. Zgłoszenia pod: Adolf Mänhardt ul. Bielsko, ul. Blichowa 24.

5292 a.

Chodowcy gołębi pocztowych baczność! Z powodu zamknięcia chodowli gołębi pocztowych sprzedam: 50 gołębi pocztowych z których część już odbyła dłuższe loty, 1 zegar Konst. (Benzig, 30 Konst.), 2 kosze do przesyłki gołębi za łączną sumę 1000 zł R. Pietsch, Katowice-Brynów, ul. Mikołowska nr. 26.

5299 a.

Nauka i wychowanie

MIESZKANIA 5-6 pokojowe go w śródmieściu ewent. 2 pokoi na bura za wysokim odstępnem odstępnie. Zgłoszenia do Polonii p. „5258 a”.

Wykwalifikowana pedagogiczka udziela lekcji francuskiego (dyplom Sorbony). Specjalność: nauczanie początkujących. Katowice, telef. 2502

FORTEPIAN krótki czarny, tania do sprzedania. Król. Huta, ul. Katowicka Nr. 1, zapisać kawiarńia Ertel.

5302 a.

Różne

Unieważniam większe podpisane przez Stanisława Maja, płatne 1928 r. I na 1000, II na 1000, III. 160 zł.

5301 a.

Sprzedaj piwa pojedynczego

w każdy piątek od godz. 7—13, w tygodniu świątecznym codziennie od godz. 7—13.

Browar Osk. Balder

Królewska Huta

Wolności 86.

W miejscowościach okolicznych sprzedaż z wozu z beczki w dniach znanych.

Fotografie

legitymacyjne 4 sztuk 2 zł. Atelier „AVIA”

Katowice, Rynek 12 w podwórzu (przystanek tramwajowy) [5136]

Na święta

najlepsze masło deserowe i masło do gotowania i pieczywa

ser biały jakoteż i inne gatunki serów

Mleczarnia Alojzy Hoffmann Katowice, ulica Stawowa 17.

Kupimy skrzynie

drewniane używane w dobrym stanie, o wymiarach wewnętrznych 250 x 250 mm do 400 x 400 mm, 500—800 mm długie z desek 3/4—1 m. Oferty prosimy skierować do Baildonstal Sp. Akc., Zarząd Główny, Katowice skrytka pocztowa nr. 403. (5194)

PIWA

Tychowskie-Okocimskie Pilsner „Światowy War”

dostarczamy w oryginalnych wiązках i butelkach franko dom

Katowicki Depo piwa

Sp. z ogr. odp. Tel. 840 Katowice, św. Pawła 3. Tel. 840

W tutejszym rejestrze handlowym A. wpisano dzisiaj pod Nr. 384 firmę: Karol Mütz, Fabryka wódek, likieru, wód mineralnych i skład piwa. Właściciel Karol Mütz w Szarleju. Tarnowskie Góry, dnia 15 grudnia 1927 r. **SAD POWIATOWY.**

— Nous avons deux dejeuners, dinner a sept heures... (Mamy dwa śniadania a obiad o siódmej) — mówił. Głafira Siemionowna zrozumiała słowo „pension“, o którym wspomniał Francuz, zupełnie inaczej.

— Jaki pension? Koman pension? Mikołaj Iwanowicz, wyobraź sobie, ten nam jakiś „pension“ proponuje. Widocznie wyobraża sobie, że mamy dzieci i chcemy je posyłać na pensję? — Non, non, mosje! Purkua pur nu pension? — rzekła do Francuza. — Nu navon pa anfan. Pension!

— Si vous prenez la pension, madame, ca vous sera a meilleur marche. (Jeśli państwo weźmiecie z jedzeniem, będzie kosztować taniej).

— Znów z tym pensionem! Czego on się uczył nas z tym pensionem?

— Prawdopodobnie jakiś nauczyciel! — odpowiedział Mikołaj Iwanowicz.

— Przecież widzi, że nie mamy dzieci?

— A może tutaj mają takie pensje dla dorosłych, którzy się chcą uczyć po francusku? Zapytaj się go, jaką tu pensję ma? Przecież możesz się zapytać! Na tyle się chyba wykulaś francuskiego?

— Wszystko jedno, żadnej pensji nam nie potrzeba... Bierzemy te pokoje? Za jeden ośm franków, za drugi dwanaście na dzień? — mówiła Głafira Siemionowna.

— Dwanaście złotych po 40 kopiejek, to będzie 4 ruble 80 kopiejek na nasze pieniądze? — przeliczył Mikołaj Iwanowicz. — Dość drogo, ale co robić.

— Nicea... Nic na to nie poradzisz! Tufaj jeżdżą ludzie po to tylko, żeby wyrzucić pieniądze. Najmodniejsze miejsce ze wszystkich zagranic! Chcesz widzieć, jak pomarańcze rosną, płac. Bierzemy te pokoje? — mówiła dalej Głafira Siemionowna.

— Czekajcie, nie spieszcie się tak! Możeby mu tak podpuścić „wiv la Frans“, to spuści co z ceny w imię jedności francusko-rosyjskiej? — doradzał Konurin.

— Akurat! To tylko u nas ta jedność ma jakąś cenę, tutaj nie zwracają na nią najmniejszej uwagi. Pamiętasz tego konduktora w nocy? Wziął półtora franka, obiecał nikogo nie wpuszczać do przedziału i zaraz ci jakiegoś pasażera na nogi posadził. Nie, nie! Nasza strata! Trzeba brać. Bierzemy, musje, te pokoje! — zdecydował Mikołaj Iwanowicz i klepnął Francuza z hiszpanką po ramieniu.

— Avec pension, monsieur? — znów zapytał Francuz.

— A to się przycepił! Non, non! U nas non anfan. Przyjechalimy tutaj bez anfanów. Wuła! Patrz, to że, to ma fam, a to kupiec kolonjalista z Klińskiego prospektu — to wszystko!

Mikołaj Iwanowicz pokazał na siebie, na żonę, a pojeł na Konurina.